

Miliony na szpitalu

Rozbudowa Wielkopolskiego Centrum Onkologii, nowe centrum medycyny ratunkowej w szpitalu przy ul. Lutyckiej w Poznaniu, nowoczesny blok operacyjny w lecznicy wojewódzkiej w Kaliszu (na zdjęciu – wizualizacja tej inwestycji) – to przykłady przedsięwzięć realizowanych w marszałkowskich placówkach ochrony zdrowia. ► str. 8-9



FOT. ARCHIWUM WSKW KALISZ

Kłękać nie będę

Z początkiem 2023 roku województwo i Poznań przekazały sobie prowadzenie trzech instytucji kultury, co otwiera drogę do budowy muzeum Powstania Wielkopolskiego. – Nie będę „kłękać na warszawskich dywanach” – mówi o pozyskaniu ministerialnego wsparcia na ten cel w rozmowie z nami marszałek Marek Woźniak. ► str. 2 i 3

Budżet bez poprawek

Po odrzuceniu zgłoszonych przez PiS poprawek sejmik 19 grudnia uchwalił budżet województwa na 2023 rok oraz wieloletnią prognozę finansową regionu. Dochody wyniosą ponad 2,2 mld zł, a wydatki mają przekroczyć kwotę 2,5 mld zł. Najwięcej – jak zwykle – pochłonie transport: inwestycje drogowe i dopłaty do kolei. ► str. 4



styczeń 2023
nr 1 (260)

MONITOR

WIELKOPOLSKI

MAGAZYN SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA



rok XXIII
ISSN 1642-0918

Świętujemy bez kompleksów

Samorządowcy i mieszkańcy regionu uczcili 104. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

Samorząd województwa i Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 tradycyjnie były organizatorami głównych obchodów kolejnej rocznicy wybuchu tego zrywu. Podobnie jak w poprzednich latach, 27 grudnia świętowano w stolicy Wielkopolski, a dzień później w Warszawie.

Po dwuletniej przerwie wydarzenie odbywało się w formie zbliżonej do tej sprzed pandemii. Główne uroczystości w Poznaniu rozpoczęły się o godzinie 16.40 przy pomniku Powstańców Wielkopolskich.

– Dziś po raz drugi obchodzimy Narodowy Dzień Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. Święto, o którego pamięć i znaczenie w świadomości rodaków musimy się wciąż konsekwentnie upominać (...). Święto państwowe daje nam dodatkową legitymację do tych naszych starań. Ale to jeszcze nie finał. To nowy rozdział, bo to dzieło na lata. Dlaczego to robimy? Bo to historia niezwykle budująca, w skali uniwersalnej! Wiktoria Wielkopolska była ostatnim akordem, wieńczącym pracę kilku pokoleń. Pracę organiczną, mniej atrakcyjną w powszechnym przekazie, – Nie możemy ustawać w naszym dziele pielęgnowania pamięci dzieła, które zwińczyli zbrojnym czynem wielkopolscy bohaterowie, podejmując walkę z bronią w rękę 27 grudnia 1918 r. Wierzę, że jeśli będziemy działać konsekwentnie, doczekamy pozytywnej



FOT. PIOTR RATAJCZAK

Po dwuletniej przerwie główne uroczystości w Poznaniu (trwające od godziny 16.40 przy pomniku Powstańców Wielkopolskich) odbywały się w formie zbliżonej do tej sprzed pandemii.

zmiany. Może i przełomu w podręcznikowej narracji. Czas zacząć karmić narodową duszę sukcesami, nie porażkami. Poczuciem dumy, a nie rozmaitymi fobiami i uprzedzeniami. W czasie, kiedy poczucie zagrożenia militarnego i ekonomicznego przejmuję narrację, warto wyzbyć się kompleksów i słuchać wzajemnie. Z szacunkiem dla siebie i odpowiedzialnością nie tylko za czyny, ale i słowa.

Po przemówieniach zarząd województwa (Marek Woźniak, Wojciech Jankowiak, Krzysztof Grabowski, Pau-

lina Stochniałek, Jacek Bogusławski) złożył wspólnie z prezesem TPPW Tadeuszem Musiałem kwiaty przy pomniku. Towarzyszyli im członkowie prezydium sejmiku: Małgorzata Waszak-Klepka i Agnieszka Grzechowiak, prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak i starosta poznański Jan Grabkowski.

Wcześniej samorządowcy złożyli kwiaty na grobach i przy tablicach upamiętniających zryw z lat 1918-1919 w Poznaniu i Lusowie, a za jego uczestników modlono się na mszy św. w kościele farnym. W Warszawie na-

tomiast powstańczą pamięć wszyscy przedstawiciele zarządu województwa wyrazili tradycyjnie przy Grobie Nieznanego Żołnierza, a także na Powązkach.

Delegacje władz brały też udział w innych rocznicowych wydarzeniach w regionie, m.in. 27 grudnia w Środzie Wielkopolskiej (wicemarszałek Wojciech Jankowiak i wiceprzewodniczący sejmiku Marek Gola), 29 grudnia w Jaraczewie i Mieszkowie (Marek Woźniak), 6 stycznia na poznańskiej Ławicy (Wojciech Jankowiak i wiceprzewod-

nicząca sejmiku Agnieszka Grzechowiak).

Założeniem ubiegłorocznej rocznicowej kampanii samorządu województwa było zachęcenie do aktywnego i świadomego świętowania. Towarzyszyło jej hasło: „Wywieśmy flagi dla Powstańców!”. Z tej okazji Wielkopolanom rozdano (podczas pięciu odsłon powstańczych imprez plenerowych, zorganizowanych w przedświąteczne weekendy kolejno w Pile, Lesznie, Kaliszu, Koninie i Poznaniu) kilka tysięcy flag, które ozdobiły później domy w całym regionie. ► str. 6-7

Nowe szynobusy

Kupione za kilkadziesiąt milionów złotych (dzięki dofinansowaniu z WRPO 2014+) dwa nowe „impulsy” wzmocniły tabor Kolei Wielkopolskich, poprawiając komfort podróży na niezelektryfikowanych trasach. ► str. 2

Kto na radnego?

Rozpoczął się pierwszy w historii nabór do Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego. Kandydatury przyszłych radnych, którzy zasiadą w tym gremium, można zgłaszać do 28 lutego. ► str. 5

Dwie fary

Jaka była historia najważniejszych dla poznańskich mieszczan kościołów? Dzieje „starej” i „nowej” fary w naszym cyklu „co za historia” przypomina Marek Rezler. ► str. 10

Dla najlepszych

Koniec roku sprzyja podsumowywaniu i nagradzaniu. Samorząd województwa uhonorował najlepszych w regionie sportowców, rzemieślniczych mistrzów i czeladników, a także zasługujących na stypendia uczniów i studentów. ► str. 11 i 12

Inna strona samorządu

Z gabinetu przewodniczącej na Eurowizję Junior. Homocysteinylation apolipoproteiny – czy ktoś to zrozumiał? Radna z nowym partnerem na posiedzeniu komisji! Ze wspomnień: co skosztował dudziarz? ► str. 16

NA WSTĘPIE

Artur Boiński



ZADANIA DŁUGODYSTANSOWE

Zazwyczaj w tym miejscu odnoszę się do tematu lub tematów, które najszerzej opisujemy w danym wydaniu „Monitora”. Tym razem mamy dwa takie dominujące zagadnienia: inwestycje województwa w podległych szpitalach oraz organizowane przez regionalny samorząd obchody kolejnej rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Poszukanie wspólnego mianownika dla obu wymienionych kwestii wydawać by się mogło zadaniem karkołomnym, a jednak takowy udało mi się znaleźć...

W jednym i drugim przypadku można powiedzieć, że są to zadania na długi czas; właściwie można zaryzykować twierdzenie, że te przedsięwzięcia nigdy nie znajdą swojego końca. Bo wciąż trzeba będzie czynić zabiegi o przywracanie i pielęgnowanie pamięci o naszej zwycięskiej insurekcji – a pewnie im odleglejsza to będzie dla współczesnych historia, tym nawet bardziej okażą się niezbędne. A modernizowanie i doposażanie szpitali? Cóż, chyba nie znajdziemy optymisty, który założy, że nadejdzie czas, gdy sfera opieki zdrowotnej będzie w sposób wystarczający doinwestowana.

Trzeba się zatem przygotować na biegi długodystansowe. Takie w sam raz dla nas, Wielkopolan – lubiących wszak pracę organiczną. ■

Pamiętali o ofiarach

O ofiarach stanu wojennego przypominano podczas uroczystości zorganizowanych 13 grudnia w Poznaniu.

Wielkopolskie obchody 41. rocznicy wprowadzenia w Polsce stanu wojennego rozpoczęły się od złożenia kwiatów przed pomnikiem bł. ks. Jerzego Popiełuszki oraz w miejscach upamiętniających Piotra Majchrzaka, o. Honoriusza Kowalczyka i Wojciecha Cieśliewicza.

Za ofiary tego ponurego okresu w polskiej historii

modlono się podczas mszy św. odprawionej w kościele oo. Dominikanów. Po nabożeństwie złożono wiązanki przy pamiątkowej tablicy w krużgankach klasztoru. Główna część regionalnych uroczystości odbyła się tradycyjnie na placu Adama Mickiewicza, gdzie poszczególne delegacje złożyły kwiaty przy pomniku Poznańskiego Czerwca 1956.

Samorząd województwa reprezentowali podczas obchodów wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

ABO

Będzie muzeum

Samorządy miasta i województwa wymieniły się trzema instytucjami kultury.

27 grudnia w UMWW marszałek Marek Woźniak i prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak podpisali umowy o przekazaniu trzech instytucji kultury między samorządami. Województwo przejęło od 1 stycznia rolę organizatora dla Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości (wraz z oddziałami) i Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, a miasto objęło nadzór nad Filharmonią Poznańską im. T. Szeligowskiego.

– Ta zamiana jest wydarzeniem bez precedensu. Musieliśmy ją przeprowadzić sami, nie mając żadnych wzorców. Po 24 latach od podziału instytucji kultury między samorządy uznaliśmy z panem prezydentem, że warto coś zmienić i dokonać korekty. Jednym z kluczowych powodów tej decyzji była kwestia budowy Muzeum Powstania Wielkopolskiego – stwierdził Marek Woźniak.

Na budowę placówki, która ma powstać na terenie dawnego lodowiska „Bogdanka” u stóp Wzgórza św. Wojciecha w Poznaniu, przeznaczono w budżecie regionu na 2023 r. 12 mln zł.

– Minione lata pokazały, że naturalnym procesem jest przyporządkowanie pewnych instytucji województwu, a innych miastu. To marszałek organizuje obchody i rocznice Powstania Wielkopolskiego. Zryw obejmował całą Wielkopolskę i pokazał, że tylko dzięki współpracy mieszkańców różnych miejscowości, takich jak Czempin, Chodzież czy Śrem, można wygrać. Dlatego uważam, że Muzeum Powstania Wielkopolskiego powinno mieć szerszy charakter – wyjaśniał Jacek Jaśkowiak. – Z kolei filharmonia jest elementem, który może wyróżniać Poznań. Chcę, żeby była to najlepsza instytucja tego typu w Europie.



Marszałek Marek Woźniak i prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak podpisali umowy 27 grudnia w UMWW.

– Mamy pozwolenie na budowę muzeum, przed nami ogłoszenie przetargu i rozpoczęcie inwestycji. Jesteśmy zdeterminowani, by podjąć wszystkie te działania najszybciej, jak to będzie możliwe. To ma być instytucja, która będzie służyła wieloletniej historii Wielkopolski i wszystkim, którzy będą mogli te wątki historyczne nie tylko poznać, ale i zgłębić.

Kluczową sprawą jest obecnie nawiązanie formalnego kontaktu z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego – wyjaśniał dziennikarzem Marek Woźniak, dodając, że niepotrzebnie polityka wdarła się w proces przygotowania do zamiany instytucji kultury między województwem a miastem.

Marszałek nawiązał w ten sposób do konferencji prasowej przedstawicieli PiS, którzy 19 grudnia zaprosili media na teren „Bogdanki” i zarzucili samorządowcom opóźnienia w realizacji budowy muzeum. Tego samego dnia głos m.in. w tej sprawie zabrali podczas sesji sejmiku posłowie Bartłomiej Wróblewski i Rafał Grupiński. O poparciu dla powstańczego muzeum mówili też sejmikowi radni z różnych klubów.

RAK

Chcemy pomóc Ukraincom

Podczas spotkania z ambasadorem Ukrainy w Polsce marszałek Marek Woźniak zadeklarował dalszą pomoc Wielkopolski dla ogarniętego wojną kraju.

Marszałek rozmawiał z Wasylem Zwaryczem 4 stycznia w warszawskiej Ambasadzie Ukrainy. Było to pierwsze takie spotkanie z dyplomata, który swoją funkcję pełni od lutego 2022 roku.

Gospodarz województwa zadeklarował m.in. pomoc humanitarną ze strony Wielkopolan i wsparcie w procesie leczenia ukraińskich żołnierzy. Rozmowa dotyczyła również udziału Polski w realizacji projektów związanych z odbudową ukraińskich miejscowości zniszczonych podczas wojny. Spotkanie było także okazją do zaproszenia ambasadora na posiedzenie Konwentu Marszałków Województw RP, które planowane jest w marcu tego roku w Poznaniu, w związku ze sprawowanym przez Wielkopolskę przewodnictwem w tym samorządowym gremium.

W „Monitorze” na bieżąco relacjonowaliśmy różne formy pomocy wschodniemu sąsiadowi, w które Wielkopolska zaangażowała się po rosyjskiej agresji na ten kraj. Były to m.in. zbiórki i konwoje z pomocą dla obwodów charkowskiego i czernihowskiego. Trwają różne projekty realizowane przez podległe samorządowi województwa jednostki (np. wsparcie zawodowe koordynowane przez Wojewódzki Urząd Pracy czy centra integracji cudzoziemców działające pod egidą Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej).

ABO

Nowe szynobusy już na torach

22 grudnia na wielkopolskie trasy wyjechały dwa kolejne pociągi spalinowe „impuls” z nowosądeckiego Nowagu.

– Cieszę się, że te nowoczesne i duże składy spalinowe „impuls”, z których każdy ma aż po 330 miejsc dla pasażerów, w tym 170 miejsc siedzących, wesprą możliwości transportowe w naszym regionie. Piękne i funkcjonalne pociągi to prezent gwiazdkowy dla Kolei Wielkopolskich, a raczej dla wszystkich naszych pasażerów – mówił 21 grudnia podczas konferencji prasowej na Dworcu Letnim w Poznaniu wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

Wicemarszałek dodał, że trójczłonowe pojazdy poprawią komfort podróży przede wszystkim osób korzystających z linii niezelektryfikowanych, np. Poznań – Wolsztyn oraz Poznań – Wągrowiec, na których ostatnio odnotowano wzrost liczby pasażerów i w efekcie tłok w pociągach, zwłaszcza w godzinach komunikacyjnych.



Pociągi zaprezentowali wicemarszałek Wojciech Jankowiak oraz Marek Nitkowski i Mikołaj Grzyb z zarządu Kolei Wielkopolskich.

Inwestycja jest kontynuacją (w ramach prawa opcji, z której skorzystały władze spółki KW) projektu „Rozwój publicznego transportu zbiorowego w Wielkopolsce poprzez zakup spalinowego taboru kolejowego”.

– Mamy już sześć pociągów „impuls”, bo przypominę, że w 2020 r. kupiliśmy w Nowagu cztery takie pojazdy. Dobra współpraca naszych inżynierów i techników z przedstawicielami producenta sprawiła, że pociągi są w Wielkopolsce o 283 dni wcześniej niż maksymalny czas zapisany w kontrakcie (30 września 2023 r.) – informował prezes zarządu Kolei Wielkopolskich Marek Nitkowski.

Dwa nowe składy kosztowały 47,5 mln zł, z czego prawie 33 mln zł stanowi dotacja unijna z WRPO 2014-2020. Prędkość maksymalna pociągów to 120 km/h. Posiadają one po 4 miejsca na rowery, wyposażone są w nowoczesny system kontroli pracy maszynisty, defibrylatory czy udogodnienia dla osób niepełnosprawnych.

RAK

WIELKOPOLSKA PRZEJĘŁA PREZYDENCJĘ



Wielkopolska formalnie przejęła od Lubelszczyzny prezydencję w Konwencie Marszałków Województw RP. Przez pierwsze półrocze 2023 r. przewodniczącym konwentu będzie zatem marszałek Marek Woźniak, a w naszym regionie mają się odbyć dwa posiedzenia tego organu doradczego Związku Województw RP. 7 grudnia w Lublinie łaskę konwentu z rąk marszałka Jarosława Stawiarskiego przejął uczestniczący w lubelskich obradach wicemarszałek Krzysztof Grabowski (na zdjęciu). Przypomnijmy, że już wcześniej również półroczną wielkopolską prezydencję w Konwencie Przewodniczących Sejmików Województw RP przejęła Małgorzata Waszak-Klepka.

ABO

W Warszawie klękać nie będę

Z marszałkiem **Markiem Woźniakiem** rozmawia Artur Boiński

U progu 2022 roku życzył pan Wielkopolanom m.in. „poczucia bezpieczeństwa, niskiej inflacji, niezależnych i sprawnych sądów, wolnych od nachalnej propagandy mediów i silnych samorządów”. Przewrotnie zapytam, co się najbardziej nie spełniło?

– Rzeczywiście, trudno na tej liście znaleźć coś, co by się spełniło... Negatywne procesy konsekwentnie postępują, a życzenia pozostają jak najbardziej aktualne.

Trawestując Sienkiewicza, można powiedzieć, że 2022 „był to dziwny rok, w którym rozmaite znaki na niebie i ziemi zwiastowały jakoweś klęski i nadzwyczajne zdarzenia”. Wchodziliśmy w niego jeszcze pełni obaw związanych z panującą pandemią, która nagle, z dnia na dzień, odeszła w niepamięć, zastąpiona wszystkim tym, co bezpośrednio i pośrednio wiązało się z agresją Rosji na Ukrainę. Dotknęła nas wyjątkowo wysoka inflacja, nastąpił wzrost cen, zwłaszcza energii. Co, z punktu widzenia samorządu województwa, było największym wyzwaniem?

– Oczywiście, towarzyszyły nam, jak wszystkim, obawy o to, co się wydarzy na świecie. Ukraina, dzięki swojej postawie i pomocy tych, którzy ją wspierają, „kupiła” nam czas, byśmy wszyscy przestawili sposób myślenia i przygotowali się do ewentualnych przyszłych zagrożeń. Paradoksalnie ten rok dla samorządu województwa był jednak całkiem dobry. W dużej mierze odtworzyliśmy przedpandemiczny stan naszych aktywności na forum regionalnym i zewnętrznym. Z takich spektakularnych wydarzeń wymienilibym zorganizowane przez nas w Poznaniu Forum Technologii Wodorowych „H2POLAND”, na które swoje specjalne przesłanie przygotowała przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen. Ważne było wsparcie udzielone przez nas ukraińskim przyjaciółom z obwodu charkowskiego w ich aktywności europejskiej, zarówno podczas wizyty studyjnej w Rzeszowie, jak i w trakcie pobytu w Brukseli, zwiększonego wystąpieniem na forum Komitetu Regionów, a także w zakresie umożliwienia im kontaktów z naszymi partnerami z Niemiec i Francji.

Jest pan zadowolony z odzewu, z jakim spotkały się nasze apele o pomoc Ukrainie ze strony europejskich samorządów?

– Uczciwie mówiąc, liczyłem na więcej, wnioskując po deklarowanym werbalnie entuzjazmie. W części, na przykład ze strony niemieckich partnerów, te deklaracje zostały zrealizowane, ale część krajów może i miała dobre intencje, jednak nie stworzyła odpowiednich warunków zachęcających Ukraińców do skorzystania np. z pobytu w tych państwach. Na forum Komitetu Regionów zostało zauważone nasze zaangażowanie związane z przyjęciem w Wielkopolsce 80 dzieci z obwo-



FOT. ARCHIWUM UNIW

du charkowskiego. Mam nadzieję, że stanie się to wzorcem do naśladowania dla europejskich samorządów i jeszcze zaowocuje konkretnymi inicjatywami z ich strony.

Miniony rok to oddanie do użytku zbudowanego przez samorząd województwa szpitala dziecięcego. To był najbardziej satysfakcjonujący moment tych dwunastu miesięcy?

– Oczywiście, doprowadzenie do końca tej inwestycji, pomimo pogarszającej się sytuacji na rynku budowlanym, było niewątpliwie naszym sukcesem. Trzeba przy tym pamiętać, że postawienie budynku – na co mieliśmy wpływ – to jedno, a funkcjonowanie szpitala, przy brakach kadrowych i problemach z odpowiednim finansowaniem tej działalności przez NFZ – to drugie.

Tych ważnych przedsięwzięć z naszym udziałem było w minionym roku jednak znacznie więcej! Chciałbym podkreślić oddanie pawilonu onkologii dziecięcej w Szpitalu Klinicznym im. Karola Jonschera przy ul. Szpitalnej w Poznaniu, co znacznie poprawiło warunki pobytu w placówce małych pacjentów i towarzyszących im opiekunów. Przekazaliśmy na ten cel środki unijne, co wymagało od nas niestandardowej procedury i specjalnych uzgodnień z Komisją Europejską. Jestem też bardzo zadowolony z zakończonych inwestycji w sferze kultury: renowacji pałacu w Lewkowie i pierwszych dwóch etapów budowy Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. Myślę, że dobrze zainwestowanymi pieniędzmi okazały się też dotacje unijne przekazywane przez nas uczelniom. Wymieniłbym tu całą serię innowacyjnych przedsięwzięć Politechniki Poznańskiej dotyczących kampusu na lotnisku w Kąko-

lewie, a także inwestycje Uniwersytetu Medycznego i Uniwersytetu Artystycznego. Trzeba zauważyć duże wsparcie infrastruktury szpitali klinicznych związane z sytuacją pandemiczną oraz ciągły rozwój Wielkopolskiego Centrum Onkologii. **2022 rok to także ogłoszenie pana pomysłu dotyczącego zamiany z miastem Poznań instytucji kultury i przejęciem przez województwo roli inwestora w budowie Muzeum Powstania Wielkopolskiego. Procedury związane z zamianą dokonały się z końcem roku, jednocześnie ze strony polityków PiS usłyszał pan słowa ponaglające do szybszego działania...**

– Muszę powiedzieć, że jestem mocno rozczarowany postawą wiel-

tem na przekazanie sobie instytucji przez samorządy jest zakończenie roku budżetowego. Nieuczciwie z ich strony było serwowanie opinii publicznej, że są jakieś wahania co do wspomnianej zamiany albo że minister kultury czeka na ruch z naszej strony. Tymczasem to województwo czeka na potwierdzenie woli współfinansowania inwestycji przez ministerstwo, bo wysłaliśmy już niemal rok temu oficjalne pismo w tej sprawie i do dziś nie dostaliśmy odpowiedzi. Czuję się osobiście dotknięty tym fałszywym przekazem. **Pan ma obawy, że może być jakiś problem z pieniędzmi obiecanymi na muzeum przez ministra kultury?**

– Wydaje się, że to jest wręcz wpisane w obowiązki rządu, żeby wspierać taką inwestycję, zwłaszcza wobec jednogłośniego ustanowienia przez parlament 27 grudnia narodowym świętem. Wyraźnie jednak chcę powiedzieć, że ja – mówiąc językiem PiS-u – nie będę „klękał na warszawskich dywanach”, żeby dostać te pieniądze. Jeśli nie będzie woli wsparcia rządowego, to jesteśmy zdeterminowani, żeby i bez niego spróbować sobie poradzić z budową muzeum. Oczywiście, będę prosił o to wsparcie, ale w granicach pewnej godności, a nie według schematów zakładających nadzwyczajne zabiegi, przesadną pokorę i wielką wdzięczność.

Do katalogu dobrych wieści dla Wielkopolski w 2022 roku można zaliczyć zaakceptowanie przez Komisję Europejską nowego regionalnego programu operacyjnego?

– Uważam to za duży sukces. Mimo różnych obaw, związanych zarówno z obiektywnymi czynnikami, jak i tymi motywowanymi politycznie, udało się uzyskać przyzwoitą kwotę dla Wielkopolski, także dzięki wsparciu parlamentarzystów wszystkich – co podkreślał – opcji politycznych. Wspólnym sukcesem regionów objętych Fun-

skaać bardzo dobrą ocenę tego, co przygotowaliśmy.

A czy problemy na linii polski rząd – Komisja Europejska mogą realnie zagrozić realizacji programu regionalnego?

– Trzeba jasno powiedzieć, że transfer pieniędzy unijnych do regionów odbywa się za pośrednictwem państwa. Jeśli więc kraj zostanie uznany za niespełniający podstawowych reguł praworządności i wskutek tego pozbawiony środków unijnych, do nas one też nie dotrą... Myślę jednak, że zagrożenie dla rozwoju państwa z powodu braku tych pieniędzy jest na tyle poważne, że w końcu nastąpi pewna refleksja po stronie upartych polityków Zjednoczonej Prawicy i jakaś kapitulacja w kwestiach naruszających ład konstytucyjny i trójpodział władzy. Mam nadzieję, że te problemy zostaną rozwiązane, wszelkie procedury przebiegną po naszej myśli i na wiosnę będziemy mogli ogłaszać pierwsze konkursy.

Co będzie największym wyzwaniem dla województwa na kolejne dwanaście miesięcy?

– Wskazałbym obawy o to, ile będzie kosztować realizowanie samorządowych zadań i funkcjonowanie naszych instytucji. Myślę tu choćby o największym naszym wydatku, czyli dopłacie do regionalnych przewozów kolejowych, która wzrosła w ciągu roku z 230 do 320 mln zł, a to może jeszcze nie być koniec. Nie wiemy, o ile kosztowniejsze będzie funkcjonowanie utrzymywanych przez nas instytucji kultury, czy NFZ sprosta odpowiedniemu zabezpieczeniu rosnących kosztów funkcjonowania szpitali. Decydujące znaczenie ma oczywiście wzrost cen energii, obawiam się też jednak oczekiwań płacowych, które w obecnej sytuacji w pełni rozumiem, ale których spełnieniu na poziomie w pełni rekompensującym inflację województwo nie będzie w stanie sprostać. Pewną niewiadomą pozostaje też to, jak zachowa się rynek związany z inwestycjami.

Te tematy będą podejmowane podczas rozmów polskich samorządowców w naszym regionie? Pytam w kontekście tego, że Wielkopolska objęła półroczne przewodnictwo w konwentach zarówno marszałków, jak i przewodniczących sejmików.

– Myślę, że na tym forum nie zabraknie też wymienionych kwestii. Wiadomo, że regiony są politycznie podzielone, ale w tym samorządowym gronie staramy się prowadzić merytoryczny dialog, a Wielkopolska jest miejscem, gdzie ten dialog jest możliwy. Sądzę, że wypracujemy konkretne postulaty czy wnioski, które skierujemy do rządu i parlamentu.

Wracając do początku rozmowy i tego, że ubiegłoroczne życzenia pozostają aktualne... Można powiedzieć, że na 2023 rok życzy pan Wielkopolanom tego samego, tylko bardziej?

– Tak to w skrócie można ująć.

Nie będę „klękał na warszawskich dywanach”, żeby dostać te pieniądze. Jeśli nie będzie woli wsparcia rządowego, to jesteśmy zdeterminowani, żeby i bez niego spróbować sobie poradzić z budową Muzeum Powstania Wielkopolskiego

kopskich przedstawicieli Zjednoczonej Prawicy, prezentujących bardzo nieuczciwie podejście do tematu budowy muzeum. Byli doskonale zorientowani, jakie są podejmowane działania, jaki jest ich horyzont czasowy, podjęcia jakich uchwał przez sejmik i radę miasta to wymaga, jakie prace dotyczące przekazania majątku muszą zostać wykonane; wiedzieli, że optymalnym momen-

duszem Sprawiedliwej Transformacji stało się doprowadzenie do tego, że także tymi pieniędzmi będziemy samodzielnie zarządzać na poziomie województw. Choć niezależne od nas uwarunkowania zewnętrzne były dużo mniej sprzyjające niż w przypadku negocjacji poprzednich programów dla regionu, udało nam się dość szybko zakończyć rozmowy z Komisją Europejską i uzy-

SEJMIKOWE PYTANIA

PRZEDSTAWIAMY TEMATY, KTÓRE RADNI PORUSZALI 19 GRUDNIA, PODCZAS XLVIII SESJI SEJMIKU, W RAMACH PUNKTU „INTERPELACJE I ZAPYTANIA”.



Adam Bogrycewicz (PiS) zgłosił, wspólnie z Markiem Sową, interpelację dotyczącą rezygnacji z kart uprawniających do zniżek na przejazdy pociągami regionalnymi w Wielkopolsce. Mówił ponadto o prowadzonej przez swoje środowisko polityczne akcji „Cześć Platformo”.



Zofia Szalczuk (PSL) pytała o spodziewany termin konkursów na wybór lokalnych strategii rozwoju oraz o to, czy w nowej unijnej perspektywie finansowej samorząd województwa zostanie wyłączony z dysponowania środkami w ramach funduszu dla lokalnych grup rybackich.



Marek Sowa (PiS) interpelował w sprawie umowy wynajmu powierzchni, zawartej przez Wojewódzki Szpital Zespolony w Lesznie z prywatną spółką, sugerując, że jest ona niekorzystna dla lecznicy i pytał o możliwość jej renegotjacji.



Krystyna Kubicka-Sztul (Nowa Lewica) w swojej interpelacji zwróciła się do władz województwa o dofinansowanie prac remontowych w parowozowni zajmującej się obsługą wąskotorowej Średzkiej Kolei Powiatowej.



Filip Kaczmarek (PO) zgłosił cztery interpelacje. Pytał w nich o: działania na rzecz polepszenia jakości projektów składanych w konkursie dla NGO z zakresu kultury, prezentowanie sejmiku w mediach społecznościowych, termin ustalenia ostatecznego kształtu Szlaku Pracy Organicznej oraz sposób oszacowania kosztów opracowania jego systemu identyfikacji wizualnej.



Jerzy Lechnerowski (niezrzeszony) poruszył kwestię remontu DW 431 na odcinku z Mosiny do Rogalin, pytając o możliwość ponownego rozważenia planowanej lokalizacji ronda, które ma być budowane w ramach tej inwestycji.



Marek Gola (PO) wystosował interpelację dotyczącą DW 432 na odcinku z Zaniemyśla do Środy Wlkp. Wskazał na potrzebę kontynuacji wcześniej prowadzonych prac i wyremontowanie kilometrowego odcinka tej trasy przed Zaniemyślem.



Jan Grzesiek (PSL) przedstawił zapytanie związane z planowaną budową spalarni odpadów w miejscowości Golina pod Jarocinem. Radny wnioskował o wskazanie, czy została wydana w tej sprawie stosowna opinia środowiskowa.

Ponadto radni złożyli następujące pisemne interpelacje i zapytania: **Marzena Wodzińska (PO)** – w sprawach zmiany interpretacji artykułu ustawy o odpadach dotyczącego wnoszenia zabezpieczeń roszczeń oraz potrzeby wzrostu zatrudnienia i wynagrodzeń w Departamencie Zarządzania Środowiskiem i Klimatu UMWW; **Kazimierz Chudy (PSL)** – na temat prośby lokalnych samorządów związanej z dokończeniem budowy brakującego odcinka ścieżki rowerowej przy drodze wojewódzkiej z Bojanowa do Rydzyny.

ABO

Budżet bez poprawek

Radni uchwaliли 19 grudnia plan finansów województwa na 2023 rok.

Budżet województwa na 2023 rok i wieloletnią prognozę finansową regionu sejmik przyjął większością 26 głosów, nikt nie był przeciw, a wstrzymali się przedstawiciele PiS. Wcześniej w głosowaniach odrzucano poprawki zgłoszone przez opozycję.

Dochody w wysokości 2,24 mld zł, wydatki na poziomie 2,54 mld zł i deficyt wynoszący 304 mln zł – to najważniejsze liczby w regionalnych finansach.

Na inwestycje drogowe w 2023 r. zaplanowano 468 mln zł. 320 mln zł przeznaczono na dofinansowanie kolejowych przewozów pasażerskich. 264,3 mln zł to wydatki inwestycyjne w ochronie zdrowia, a dotacje dla 23 marszałkowskich instytucji kultury wyniosą 155 mln zł.

Pozytywne recenzje

Prowadząca obrady przewodnicząca sejmiku Małgorzata Waszak-Klepka poinformowała o dokumentach z Regionalnej Izby Obrachunkowej, potwierdzających pozytywną opinię kontrolerów o projekcie wojewódzkich finansów. Następnie ich najważniejsze założenia (dochody, wydatki, deficyt, zadłużenie itp.) i pozytywną opinię Komisji Budżetowej zaprezentował jej przewodniczący Jan Grzesiek, który podkreślał, że budżet jest zrównoważony, a umieszczone w nim rezerwy pozwolą na sprawne i elastyczne zarządzanie wydatkami.

– Pierwszy popandemiczny rok, przez trwający na Ukrainie konflikt zbrojny oraz wysoki wzrost cen towarów i usług, zapowiada się jako niełatwy, z wieloma wyzwaniem. Scenariusz na 2023 r. zakłada niewielki wzrost gospodarczy, dwucyfrową inflację i dużą niepewność w gospodarce – mówił Jan Grzesiek.



Marszałek Marek Woźniak zarekomendował sejmikowi odrzucenie poprawek do budżetu.

Plan wojewódzkich finansów zrecenzowali też przewodniczący klubów radnych w sejmiku.

– Biorąc pod uwagę okoliczności, budżet jest optymistyczny, a bezpieczny deficyt nie zagraża realizacji zaplanowanych inwestycji. Mamy 2,5 mld zł na wydatki, kontynuujemy przedsięwzięcia w drogi, koleje czy infrastrukturę, Wielkopolska dobrze się rozwija – ocenił Henryk Szopiński z PO.

Na wzrost dochodów, duże wydatki majątkowe i dobre wskaźniki w budżecie zwracali uwagę radni niezrzeszeni Jerzy Lechnerowski, Adam Cukier z Nowej Lewicy i Jarosław Maciejewski z PSL, który przestrzegał przed rosnącym długiem finansów państwa.

– Jesteśmy zadowoleni, że w budżecie są kluczowe dla nas inwestycje. Rozpocznie się budowa Muzeum Powstania Wielkopolskiego; ruszy projekt centrum protonoterapii przy WCO; nie rezygnujemy z inwestycji w program „Kolej+” – wymieniał Zbigniew Czerwiński z PiS.

Przekonywał, że wpływ na największy w historii budżet wielkopolskiego samorządu

mają działania Zjednoczonej Prawicy (np. wysoka ściegłość podatków). Innego zdania był marszałek Marek Woźniak, mówiąc, że wyższe wpływy z podatków to efekt rozwoju gospodarczego Wielkopolski i działalności naszych firm, a nie zasługa Zjednoczonej Prawicy.

Propozycje zmian

O ile założenia do budżetu nie budziły wątpliwości radnych, to zgłoszone przez PiS poprawki już tak. Adam Bogrycewicz zawnioskował o utworzenie rezerwy na rozbudowę oddziału intensywnej terapii w szpitalu w Pile. Łukasz Grabowski zaapelował o dotacje z budżetu województwa do szkoleń strzeleckich młodzieży. Krzysztof Sobczak wniósł poprawkę o dodatkowe fundusze na prace projektowe dla ścieżki rowerowej przy drodze nr 470 w powiatach tureckim i kolskim, a Marek Sowa zaproponował wydatki na program leczenia niepłodności metodą naprotechnologii (gdy okazało się to niemożliwe, chciał przesunąć do rezerwy wydatki zaplanowane na wsparcie in vitro) i sfinansowanie pi-

lotażowej ulgi na przewóz rowerów dla dużych rodzin.

Swoje wcześniejsze poprawki, po wyjaśnieniach zarządu województwa podczas obrad komisji, wycofali z kolei Zbigniew Czerwiński i Filip Kaczmarek z PO.

Odpowiadając na propozycje zmian, marszałek Marek Woźniak zarekomendował sejmikowi ich odrzucenie, mówiąc: – Nie chcemy wspierać szkoleń strzeleckich, bo ten proces powinno kontrolować państwo. Możemy dofinansować szpital w Pile, ale konieczne jest pismo w tej sprawie od starosty. Naprotechnologia jako pogłębiona diagnostyka nie rozwiązuje problemu niepłodności.

Zdaniem marszałka, na tym etapie nie trzeba też rezerwować pieniędzy ani na ścieżkę rowerową przy drodze nr 470 (bo na ten cel jest oddzielna pula w budżecie), ani na ulgi za przewóz rowerów (w przypadku pozytywnej decyzji o tej usłudze fundusze się znajdują).

– Budżet nie jest sztywnym dokumentem, możemy go w trakcie roku zmienić – podsumował Marek Woźniak.

RAK

CO W BUDŻECIE BUDZI DUMĘ RADNYCH?



Przed rozpoczęciem grudniowej sesji sejmiku, na której był uchwalany budżet województwa na 2023 rok, z dziennikarzami spotkali się przedstawiciele klubu radnych PO, by zwrócić uwagę na te obszary wydatków z regionalnej kasy, z których są szczególnie dumni. Radne Marta Dzikowska i Tatiana Sołowska zaakcentowały zaplanowanie w budżecie już po raz kolejny wsparcia finansowego dla programu zapłodnienia pozaustrojowego (in vitro). Szef klubu PO Henryk Szopiński zwrócił uwagę na liczne wydatki województwa na kulturę, m.in. na kolejną odsłonę programu „Kulisy kultury”, który zmodyfikowano tak, by zmniejszyć wymagany wkład własny borykających się z problemami finansowymi samorządów lokalnych. Z kolei o naborze do Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego poinformował szefujący zajmującej się tą sprawą komisji Andrzej Pichet.

ABO

Kto na radnego?

Rozpoczął się pierwszy nabór do Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

2 stycznia rozpoczął się pierwszy w historii nabór do Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego. Kandydatury przyszłych radnych, którzy zasiadają w tym gremium, można zgłaszać do 28 lutego.

Wcześniej, obradująca 12 grudnia pod przewodnictwem radnego Andrzeja Picheta, sejmikowa Komisja Wyborcza ustaliła ostateczną wersję regulaminu naboru do MSWW. Co będzie decydowało o tym, kto zostanie jego członkiem?

Oceniane będą m.in. dotychczasowe dokonania młodych kandydatów w dziedzinie działalności społecznej (np. zaangażowanie w prace samorządu szkolnego czy różnych organizacji młodzieżowych), inicjatywy podejmowane przez nich na rzecz lokalnej społeczności, a także sukcesy w olimpiadach przedmiotowych. Bardzo ważna przy ocenie będzie również praca (w objętości do 4000 znaków), którą napiszą kandydaci. Komisja ustaliła, że jej tytuł będzie brzmieć: „Wielkopolska moich marzeń. Moja praca na rzecz województwa wielkopolskiego”.

Przypominamy, że uchwałę o powołaniu MSWW i nadaniu jego statutu sejmik województwa przyjął we wrześniu 2022 roku, a na kolejnej, październikowej sesji radni wyłonili spośród siebie 16 osób, które zasiadają we wspomnianej komisji wyborczej.

W skład młodzieżowego gremium ma wejść 39



Podczas trzech wcześniejszych tzw. projektowych edycji młodzieżowego sejmiku ich uczestnicy wykazywali się dużym zaangażowaniem w debaty dotyczące spraw ważnych dla ich pokolenia i dla Wielkopolski.

radnych reprezentujących 6 okręgów wyborczych (podobnie, jak jest to w „dorosłym” sejmiku). Będą oni wybierani przez komisję wyborczą, a ich kadencja potrwa 3 lata. Statut przewiduje, że radnymi będą mogły zostać osoby, które najpóźniej w dniu wyboru (a ten ustalono na 30 kwietnia 2023 r.) będą miały ukończone 15 lat i nie przekroczą do tej daty 20. roku życia.

Wszelkie szczegóły dotyczące przedsięwzięcia (w tym dokumenty potrzebne do zło-

żenia aplikacji) można znaleźć na stronie internetowej www.umww.pl/mlodziezo-wy-sejmik. Tam również zamieszczone są fotorelacje z trzech wcześniejszych, odbywających się w innej (tzw. projektowej) formule, edycji sejmikowych spotkań wielkopolskiej młodzieży. W tym samym miejscu pojawiać się będą także bieżące informacje dotyczące najpierw naboru, a następnie funkcjonowania Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

ABO

ŚWIĄTECZNE ŻYCZENIA W SAMORZĄDOWYM GRONIE



W przerwie grudniowej sesji sejmiku, zapominając na chwilę o politycznych sporach dotyczących choćby uchwalanego właśnie budżetu na kolejny rok, wojewódzcy radni spotkali się, by złożyć sobie świąteczno-noworoczne życzenia. Były słowa od przewodniczącej sejmiku Małgorzaty Waszak-Klepki, marszałka Marka Woźniaka, archidiecejalnego duszpasterza pracowników administracji ks. Rafała Pajszczyka, było wspólne odśpiewanie kolędy. Samorządowcom towarzyszył (wcześniej dając także kilkunastominutowy występ w sali sesyjnej) działający przy Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu zespół „Wielkopoleanie”. Zaproszenie na spotkanie przyjęli także byli przewodniczący sejmiku Lech Dymarski i Wiesław Szczepański.

ABO

ZARZĄD ODPOWIADA

PRZEDSTAWIAMY WYCIĄG Z ODPOWIEDZI UDZIELONYCH NA WCZEŚNIEJSZE INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak

– odniósł się do trzech interpelacji Zofii Itman.

Wskazał, że uwagi dotyczące linii kolejowej Poznań – Konin – Kutno w dużej mierze odnoszą się do rozkładu jazdy 2021/2022. Od 11 grudnia 2022 r. obowiązuje nowy rozkład, w którym zaszyły znaczące zmiany. Dodał, że wszystkie prace prowadzone przez PKP PLK i związane z tym zamknięcia torowe mają wpływ na zaplanowaną ofertę przewozową.

Wytłumaczył, że znacznym utrudnieniem w dokonaniu zmian rozkładu jazdy na linii Gniezno – Jarocin są prowadzone prace modernizacyjne. Zamknięcia na szlaku Września – Miłosław oraz Miłosław – Orzechowo skutkują ruchem jednotorowym, co znacznie utrudnia kursowanie pociągów w dwóch przeciwnych kierunkach.

Przypomniał, że trasa Warszawa – Kunowice jest ujęta w wykazie linii kolejowych, które ze względów gospodarczych, społecznych, obronnych lub ekologicznych mają znaczenie państwowe. Przepisy określają jednoznacznie, że koszty przygotowania i realizacji inwestycji obejmujących tego typu linie finansowane są z budżetu państwa. Z uwagi na status linii kolejowej nr 3 podmiotem odpowiedzialnym za budowę i finansowanie przystanku Konin Wschód jest spółka PKP PLK.

– poinformował Łukasz Grabowski, że w rozkładzie jazdy 2022/2023 na linii kolejowej 353, na odcinku Poznań – Mogilno zaplanowano 9 par pociągów, w tym 7 par obsługiwanych przez Koleje Wielkopolskie oraz 2 pary przez POLREGIO.

– odpisał Andrzejowi Pichetowi, że realizacja ewentualnych dodatkowych połączeń kolejowych między Ostrowem a Kaliszem powinna uwzględniać uzupełnienie siatki kursów autobusowych, które planuje uruchomić miasto Ostrow Wlkp. oraz obecne połączenia kolejowe. Wymaga to jednak pełnych analiz rozkładów jazdy oraz podjęcia stosownych rozmów i ustaleń wszystkich zainteresowanych jednostek samorządu terytorialnego.

– przekazał Markowi Sowie, że specyfikacja zamówienia na zeroemisyjny tabor kolejowy nie przewiduje możliwości przewozu rowerów w pozycji poziomej. Niemniej jednak zamawiający zwróci się do wykonawcy zamówienia na zakup czterech elektrycznych zespołów trakcyjnych z prośbą o rozważenie dodatkowej możliwości przewozu rowerów „na kołach”, przy jednoczesnym zachowaniu postanowień umowy, pozostałych wymagań technicznych zawartych w specyfikacji, jak również spełnieniu wymagań bezpieczeństwa transportu oraz homologacji pojazdu.

– wytłumaczył Przemysławowi Ajchlerowi, że marszałek, jako organizator wojewódzkich przewozów kolejowych, nie może zlecić żadnemu operatorowi realizacji zastępczej komunikacji autobusowej na trasie Wronki – Międzychód. Przewozy w ramach publicznego transportu zbiorowego mogą być realizowane tylko na liniach komunikacyjnych wskazanych w planie zrównoważonego rozwoju tego rodzaju transportu. W aktualnym dokumencie taka linia nie jest przewidziana do realizacji przewozów kolejowych. Obecnie między Wronkami a Międzychodem przewozy autobusowe wykonywane są przez PKS w Gorzowie Wielkopolskim.

– odpowiedział Janowi Grześkowi w sprawie budowy ścieżek pieszo-rowerowych przy DW 443. Dla odcinka Jarocin – Tarce opracowano dokumentację projektową, a WZDW podejmie działania dla uzyskania niezbędnych zgód administracyjnych dla inwestycji. Budowę chodnika w Lubinie Małej ujęto w ramach większego przedsięwzięcia – przebudowy drogi w tej miejscowości.

– odnosząc się do interpelacji Ewy Panowicz w sprawie zniesienia zakazu poruszania się ciągników rolniczych na obwodnicy Rawicza na DK 36, przypomniał, że organizacja ruchu na drogach krajowych należy do zadań GDDKiA, do której poznańskiego oddziału przekazano interpelację radnej.

– ustosunkował się do interpelacji Andrzeja Picheta i Marzeny Wodzińskiej dotyczących DW 449 w gminie Kobyla Góra. Wskazał, że na tym terenie przygotowano do realizacji następujące zadania: budowa ścieżki rowerowej w Kobylej Górze oraz budowa chodnika w Mąkoszycach. Decyzja o wyborze zadania zostanie podjęta po zatwierdzeniu budżetu na rok 2023.

– przekazał Markowi Goli, że przejście dla pieszych przy DW 432 w rejonie ul. Farbrycznej w Środzie Wielkopolskiej wykonano w ramach budowy ścieżki pieszo-rowerowej, dla której dokumentację opracowała gmina. W piśmie skierowanym przez WZDW w Poznaniu do projektanta zaznaczono, że niezbędne jest doświetlenie przejścia. Mając jednak na względzie bezpieczeństwo uczestników ruchu, województwo podejmie się wykonania tego oświetlenia, jednak warunkiem jest wykonanie przez gminę przyłącza energetycznego.

– poinformował, że w ramach rządowego dofinansowania infrastruktury drogowo-mostowej z funduszu Polski Ład w województwie planowanych do realizacji jest 15 zadań. Przedsięwzięcia są w trakcie procedury przetargowej, więc podanie terminów podpisania umów oraz ostatecznych wartości poszczególnych zadań aktualnie nie jest możliwe.



Członek zarządu województwa

Paulina Stochnialek

– przedstawiła Adamowi Bogrycewiczowi wykaz dofinansowań przekazanych z budżetu województwa dla szpitali – jednostek Samorządu

Województwa Wielkopolskiego oraz dla Szpitala Specjalistycznego w Pile, w okresie od 2014 roku do chwili obecnej.

– odpowiedziała na interpelację Ewy Panowicz, informując ją o przebiegu sprawy dotyczącej sfinansowania w 2023 roku zakupu robota chirurgicznego dla Wojewódzkiego Szpitala Zespólnego w Lesznie.

– udzieliła odpowiedzi na interpelację Agnieszki Grzechowiak, informując ją o możliwości prawnej i formalnej przyznania pomocy finansowej dla Szpitala Powiatowego w Wągrowcu na zakup sprzętów.



Dyrektor Gabinetu Marszałka

Tomasz Grudziak

– w imieniu marszałka poinformował Agnieszke Grzechowiak, że w 2022 roku nie były planowane szersze uroczyste obchody

powstańcze 28 grudnia w Warszawie. Delegacja samorządu województwa i Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 złoży jedynie kwiaty w miejscach pamięci. W związku z tym nie jest przewidziany zorganizowany wyjazd w takim zakresie jak przed pandemią. Uroczystości w stolicy, tradycyjnie przy Grobie Nieznanego Żołnierza i na Cmentarzu Wojskowym, odbędą się w 2023 roku w związku ze 105. rocznicą wybuchu powstania. Planowane jest zorganizowanie transportu dla przedstawicieli kombantów oraz organizacji związanych z uczczeniem zrywu Wielkopolan.



Dyrektor Biura Komunikacji Zewnętrznej i Promocji UMWW

Marcin Fuszpaniak

– odpowiadając w imieniu marszałka Adamowi Bogrycewiczowi, przesłał kopię umowy z firmą wyłonioną w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego aktywności samorządu w mediach społecznościowych, a także poinformował, że departamenty i biura UMWW na działania promocyjne w internecie wydatkowały w latach 2014-2022 6.647.098,43 zł.

– odpisał Andrzejowi Pichetowi, że podjęcie decyzji o utworzeniu i prowadzeniu fanpage'a dedykowanego działaniom sejmiku leży w gestii prezydium sejmiku, ewentualnie jego kancelarii. Poinformował, że na Instagramie urząd prowadzi dwa konta („Wielkopolska tej” oraz „Marszałek Marek Woźniak”) i że nie widzi podstaw do utworzenia konta UMWW na Twitterze.

ABO

Warto wyzbyć się kompleksów

Pod koniec roku samorządowcy i mieszkańcy regionu uczcili 104. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego.



FOT. 2X PIOTR RATAJCZAK
Po dwuletniej przerwie ubiegłoroczne obchody rocznicy wybuchu zwycięskiego zrywu z lat 1918-1919 odbyły się w Poznaniu w formie zbliżonej do tej sprzed pandemii.

Dziś po raz drugi obchodzimy Narodowy Dzień Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. Święto państwowe, na wniosek prezydenta RP, zostało jednogłośnie ustanowione przez parlament. Dedykowane wydarzeniu, o którego pamięć i znaczenie w świadomości rodaków musimy się wciąż konsekwentnie upominać – mówił 27 grudnia w stolicy regionu marszałek Marek Woźniak, gospodarz uroczystości 104. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

Duma zamiast fobii

Po dwuletniej przerwie ubiegłoroczne obchody w Poznaniu odbyły się w formie zbliżonej do tej sprzed pandemii. Przy pomniku Powstańców Wielkopolskich stanęli ministrowie z rządu i Kancelarii Prezydenta, parlamentarzyści, wojewoda wielkopolski, samorządowcy oraz władze Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, które od lat, wspólnie z samorządem województwa, organizuje główne obchody. Nie zabrakło też służb mundurowych, harcerzy, uczniów, przedstawicieli środowisk naukowych oraz wielu organizacji i instytucji chcących uczcić pamięć powstańców.

Uroczystości, z udziałem Kompanii Reprezentacyjnej Wojska Polskiego i Orkiestry Reprezentacyjnej Sił Powietrznych, rozpoczęły się tradycyjnie od dźwięku syren i bicia dzwonów w mieście o godzinie 16.40, przyjętej za porę rozpoczęcia walk przed 104 latami. Następnie uczestnicy wydarzenia odśpiewali hymn narodowy, a marszałek wyjaśniał, dlaczego samorząd województwa od wielu lat konsekwentnie angażuje się w upamiętnianie zwycięskiego zrywu.

– Święto państwowe daje nam dodatkową legitymację do tych naszych starań. Ale to jeszcze nie finał. To nowy rozdział, bo to dzieło na lata. Dlaczego to robimy? Bo to historia niezwykle budująca, w skali uniwersalnej! Wiktorii Wielkopolska była ostatnim akordem, wieńczącym pracę kilku pokoleń. Pracę organiczną, mniej atrakcyjną w powszechnym przekazie, to pewne, ale za to jakże skuteczną – podkreślał Marek Woźniak.

Następnie, nawiązując do czasów współczesnych, marszałek kontynuował: – Nie możemy ustawać w naszym dziele pielęgnowania pamięci dzieła, które zwieńczyli zbrojnym czynem wielko-

polscy bohaterowie, podejmując walkę z bronią w rękę 27 grudnia 1918 roku. Wierzę, że jeśli będziemy działać konsekwentnie, doczekamy pozytywnej zmiany. Może i przełomu w podręcznikowej narracji. Czas zacząć karmić narodową duszę sukcesami, nie porażkami. Poczuciem dumy, a nie rozmaitymi fobiami i uprzedzeniami. W czasie, kiedy poczucie zagrożenia militarnego i ekonomicznego przejmują narrację, warto wyzbyć się kompleksów i słuchać wzajemnie. Z szacunkiem dla siebie i odpowiedzialnością nie tylko za czyny, ale i słowa.

Budujemy muzeum

Andrzej Dera, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, odczytał list prezydenta Andrzeja Dudy, który napisał: „Powstanie Wielkopolskie z lat 1918-1919 odegrało fundamentalną rolę dla kształtowania się granic odrodzonej Niepodległej. Zwycięstwo to zagwarantowało naszemu młodemu państwu trwały pokój na zachodzie, co było kluczowe również dla obrony Ojczyzny przed najazdem ze wschodu. Świadomość tej wagi zrywu Wielkopolan dla II Rzeczypospolitej ma też wymiar aktualny



– Musimy się wciąż konsekwentnie upominać o pamięć i znaczenie Powstania Wielkopolskiego w świadomości rodaków – mówił 27 grudnia marszałek Marek Woźniak.

wobec wydarzeń i procesu, które wstrząsają teraz naszą częścią Europy”.

Podczas obchodów nie mogło zabraknąć tematu budowy nowej siedziby Muzeum Powstania Wielkopolskiego.

– Cieszę się, że pamięć o powstańcach znajdzie w Poznaniu, stolicy Wielkopolski, swój nowy dom. Samorząd województwa przejął projekt budowy Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Przed nami niełatwe zadanie,

siałem kwiaty przy pomniku. Towarzyszyli im członkowie prezydium sejmiku: Małgorzata Waszak-Klepka i Agnieszka Grzechowiak, prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak i starosta poznański Jan Grabkowski.

W stolicy i w terenie

Wzorem poprzednich lat, 27 grudnia przed południem przedstawiciele władz złożyli kwiaty na mogiłach gen. Józefa Dowbora Muśnickiego

O godz. 12.30 modlono się podczas mszy św., która w intencji powstańców była sprawowana w kościele farnym. W godz. 13-17 natomiast Wielkopolskie Muzeum Niepodległości zorganizowało przy pomniku 15. Pułku Ułanów Poznańskich wydarzenie plenerowe (prezentację umundurowania, inscenizację obozowiska powstańczego, koncert pieśni patriotycznych). Dzień wcześniej, 26 grudnia, na Dworcu Letnim w Poznaniu zainscenizowano też historyczny przyjazd Paderewskiego do stolicy Wielkopolski.

28 grudnia – również zgodnie z tradycją – powstańcze obchody przeniosły się do Warszawy. Wszyscy przedstawiciele zarządu województwa wzięli udział w mszy św. w intencji powstańców wielkopolskich i ich rodzin, złożyli kwiaty przy Grobie Nieznanego Żołnierza (w towarzystwie m.in. kardynała Kazimierza Nycza) oraz uczcili powstańców przy ich grobach na Powązkach.

Z kolei 29 grudnia Marek Woźniak odsłonił w zrewitalizowanym parku w Jaraczewie pomnik Powstańca Wielkopolskiego, a w Mieszkowie złożył wieniec przy pomniku gen. Stanisława Taczaka. RAK

Czas zacząć karmić narodową duszę sukcesami, nie porażkami. Poczuciem dumy, a nie rozmaitymi fobiami i uprzedzeniami

ale jesteście zdeterminowani, by już za kilka lat powstańcza chorągiew powiewała na fasadzie nowej siedziby muzeum w sercu Poznania – zapowiedział Marek Woźniak.

Po przemówieniach zarząd województwa (Marek Woźniak, Wojciech Jankowiak, Krzysztof Grabowski, Paulina Stochniałek, Jacek Bogusławski) złożył wspólnie z prezesem TPPW Tadeuszem Mu-

(Lusowo), gen. Stanisława Taczaka i płk. Wincentego Wierzejewskiego na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan w Poznaniu oraz przy tablicach upamiętniających Franciszka Ratajczaka, dowódców Powstania Wielkopolskiego, Ignacego Jana Paderewskiego i Marynarzy Powstańców Wielkopolskich, a także przy pomniku 15. Pułku Ułanów Poznańskich.



FOT. ARCHIWUM UMWW
28 grudnia w Warszawie Marek Woźniak wraz z zarządem województwa i harcerzami oddał hołd m.in. przy kwaterach powstańczych na Powązkach.



FOT. ARTUR BOIŃSKI
Ekspozycja na fasadzie Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu przypominała mieszkańcom o rocznicowych obchodach.

Poczuli powstańczy klimat

Wywieśmy flagi dla powstańców – zaapelował samorząd województwa. I rozdawał je Wielkopolanom m.in. podczas pięciu „obozów powstańczych”.



Po powstańcze flagi rozdawane przez samorząd województwa ustawiały się długie kolejki chętnych.

Założeniem ubiegłorocznej rocznicowej kampanii samorządu województwa było zachęcenie do aktywnego i świadomego świętowania. Towarzyszyło jej hasło „Wywieśmy flagi dla Powstańców!”, a przypominała o niej m.in. ekspozycja na froncie budynku Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu. Na ulicach stolicy regionu pojawił się też specjalnie oznakowany powstańczy tramwaj.

– Pokażmy swoją wdzięczność tym, którzy walczyli za naszą wolność. Udekorujmy nasze balkony, okna i tarasy flagami powstańczym – apelował marszałek Marek Woźniak. Po takie flagi Wielkopolanie chętnie ustawiali się podczas pięciu odsłon powstańczych imprez plenerych, zorganizowanych w przedświąteczne weekendy kolejno w Pile, Lesznie, Kaliszu, Koninie i Poznaniu. W stolicy regionu, gdzie „po-



W „saloniku prasowym” odważni mogli zaśpiewać przy akompaniamencie mistrza Paderewskiego.

stańczy obóz” stanął w ramach Jarmarku Świątecznego na MTP, insurekcyjne symbole wręczał przybyłym osobliście marszałek.

W sumie samorząd województwa rozdał Wielkopolanom kilka tysięcy flag, które później ozdobiły domy w całym regionie. Jednak najważniejsza dla przybyłych na każde z plenerowych wydarzeń była możliwość pocucia atmosfery grudnia 1918 roku, a to dzięki licznym atrak-

cjom dla uczestników w różnym wieku.

W „obozie powstańczym” chętni robili sobie pamiątkowe zdjęcie przy słupie ogłoszeniowym z insurekcyjną odezwą oraz przysięgą. W „powstańczej pocztce” rozdawano wspomniane flagi oraz specjalne pocztówki. „Salonik prasowy” oferował możliwość przejrzenia okolicznościowej gazety, ale też wykonania powstańczych pieśni przy akompaniame-



Najbardziej ambitni zaglądali do strzeżonego przez polskich i niemieckich żołnierzy „pokoju zagadek”.

cie pianina, na którym przegrywał sam... Ignacy Jan Paderewski. „Zakład rzemieślniczy” przyciągał zwłaszcza najmłodszych, którzy własnoręcznie tworzyli różne rocznicowe gadżety. Najbardziej ambitni zaglądali do strzeżonego przez polskich i niemieckich żołnierzy „pokoju zagadek”, by wziąć udział w grze polegającej na zdobyciu granatów zaborcy i dostarczeniu ich powstańcom. Jako że wydarzeniom towa-

rzyszyła raczej mroźna aura, na wszystkich zziębniętych i spragnionych czekał darmowy bezalkoholowy napój „Grog Powstańczy 0% – przeciwdziałający szkorbutowi”.

Relacje z wydarzeń towarzyszących kampanii promocyjnej, a także z oficjalnych uroczystości rocznicowych można znaleźć na stronach internetowych 27grudnia.pl i www.umww.pl oraz na profilu facebook.com/27grudnia.

ABO



W „powstańczej pocztce” można było dostać flagi oraz okolicznościowe wydawnictwa i pocztówki.



„Zakład rzemieślniczy” umożliwiał własnoręczne stworzenie rocznicowych gadżetów.



Na zziębniętych i spragnionych czekał darmowy bezalkoholowy grog powstańczy.

„Dobosze” wręczone

Jak co roku, przed kolejną rocznicą wybuchu naszej insurekcji, Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 wręczyło swoje najważniejsze nagrody.

„Dobosze Powstania Wielkopolskiego” są przyznawane przez TPPW od 1996 roku. Otrzymują je osoby i instytucje wyróżniające się w podejmowaniu i realizacji działań popularyzatorskich, twórczych i naukowych, upowszechniających wiedzę o Powstaniu Wielkopolskim i kultywujących pamięć o nim i jego bohaterach.

Obecna ceremonia ich wręczenia odbyła się 12 grudnia w poznańskim Pałacu Działających. Jak podkreślił prezes towarzystwa Tadeusz Musiał, wraz z wyróżnionymi tym razem (byli to: Roman Chalas, Ryszard Chruszczewski, Przemysław Matu-

sik, Marian Franciszek Wieniecki oraz Lubuskie Muzeum Wojskowe w Zielonej Górze z/s w Drzonowie) jest już 200 laureatów tej nagrody.

Podczas grudniowej uroczystości swojego „Dobosza” (przyznanego przez TPPW już w 2018 roku) odebrał również marszałek Marek Woźniak.

– Traktuję to wyróżnienie jako nagrodę także dla moich współpracowników, ponieważ działamy w zespole. To ten zespół stara się robić wszystko z myślą o upowszechnianiu wiedzy na temat Powstania Wielkopolskiego. To nie jest łatwe zadanie – zaznaczył marszałek. – Dla mnie kultywowanie pamięci powstania było i jest obowiązkiem. Obejmując funkcję marszałka, zdałem sobie sprawę, że jeśli coś szczególnego w historii miało być jednoczyć Wielkopolan, to właśnie idea powstańcza. ABO

FOT. ARCHIWUM UMWW

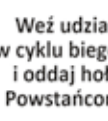
POBIEGNĄ DLA BOHATERÓW

CYKL BIEGÓW POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO 2023

WUWOW
12 LUTEGO 2023
IV BIEG POWSTAŃCZY



GOŁAŃCZ
24 CZERWCA 2023
BIEG GOŁAŃCZEJ
KOMPANII POWSTAŃCZEJ



ŚRODA WIELKOPOLSKA
17 GRUDNIA 2023
V BIEG ŚRODZICH POWSTAŃCÓW
WIELKOPOLSKICH



LWÓWEK
30 WRZEŚNIA 2023
XLIV BIEG POWSTAŃCZY
LWOWECKA DZIESIĄTKA

Dzięki nowej inicjatywie samorządu województwa – Cyklowi Biegów Powstania Wielkopolskiego – przywiązani do naszej historii miłośnicy sportu przez cały rok będą mogli oddawać hołd bohaterom zrywu z lat 1918-1919. Na cykl złożą się cztery biegi (terminy i miejsca – na infografice) na dystansie 10-12 kilometrów. Ich lokalizacje symbolicznie oddają zasięg walk powstańczych na północ, południe, zachód i wschód od stolicy Wielkopolski. Warunkiem udziału w końcowej klasyfikacji cyklu (co zostanie nagrodzone podczas podsumowującej gali) jest ukończenie wszystkich czterech biegów. ABO

Sztandar jak nowy

Zakończyła się gruntowna modernizacja cennego zabytku – sztandaru lokalnej organizacji kombatanckiej, zrzeszającej przed laty powstańców wielkopolskich ze Zdzichow.

O zakończonej konserwacji poinformowało Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. To w zbiorach jednej z jego filii – Wielkopolskiego Parku Etnograficznego – znajduje się od 2017 roku wspomniany sztandar.

Jego stan do niedawna był bardzo zły. Płat podziurawiony był przez gryzonie (ubytki objęły 1/3 jego powierzchni), do destrukcji przyczyniły się również insekty, grzyby i drobnoustroje, procesy korozji, zabrudzenia i przebarwienia. Zapewne wynikało to ze złych warunków przechowywania, zwłaszcza w czasie II wojny światowej, gdy sztandar musiał być ukrywa-



Napisy na sztandarze jednoznacznie określają jego pochodzenie.

ny z obawy przed niebezpieczeństwem grożącym byłym powstańcom ze strony niemieckiego okupanta.

Wieloletowy proces konserwacji przeprowadziła Dominika Popiołek z Torunia, a przedsięwzięcie było możliwe dzięki dofinansowaniu Samorządu Województwa Wielkopolskiego oraz ministra kultury.

ABO

Setki milionów złotych na

Rozbudowa Wielkopolskiego Centrum Onkologii, nowe centrum medycyny ratunkowej w szpitalu przy ul. Lutyckiej w Poznaniu – to przykłady przedsięwzięć realizowanych w marszałkowskich placówkach ochrony zdrowia.

Piotr Ratajczak

Sejmik województwa nadzoruje kilkanaście placówek ochrony zdrowia, m.in.: cztery szpitale wojewódzkie (w Kaliszu, Koninie, Lesznie i Poznaniu), Wielkopolskie Centrum Pediatrii, szpital onkologiczny WCO, placówki psychiatryczne w Gnieźnie, Kościanie i Sokółce, stacje ratownictwa medycznego, centra leczenia uzależnień czy podmioty prowadzące rehabilitację pacjentów.

W ostatnich latach samorząd zainwestował w nie ponad 1,33 mld złotych. Na remonty, zakupy i przedsięwzięcia realizowane w latach 2014-2022 tylko z budżetu województwa wydano blisko 800 mln zł, a dodatkowe 530 mln zł pochodzi z funduszy unijnych w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014+.

Z danych Departamentu Zdrowia UMWW wynika, że największa część z tej pierwszej puli, 581 mln zł, trafiła do szpitali ogólnych. Lecznictwo psychiatryczne wsparło kwotą 41 mln zł, placówki przeciwdziałające alkoholizmowi – 91 mln zł, a zakłady opiekuńczo-lecznicze i pielęgnacyjno-opiekuńcze otrzymały 6 mln zł. Tę wyliczankę uzupełniają kwoty: 28 mln zł na ratownictwo medyczne, 48,5 mln zł na medycynę pracy oraz 0,5 mln zł na lecznictwo ambulatoryjne.

W ostatnich latach najgłośniej mówiono o budowie Wielkopolskiego Centrum Pediatrii. Nowoczesny szpital dziecięcy z 354 łózkami dla dzieci, który kosztował niemal 460 mln zł, działa przy ulicy Wrzóska w Poznaniu od wiosny 2022 r.



Samorząd województwa zaplanował aż 130 mln zł na budowę nowoczesnego bloku operacyjnego z oddziałem anestezjologii i intensywnej terapii w szpitalu w Kaliszu (na zdjęciu jego wizualizacja).

A co nas czeka w 2023 roku i w kolejnych latach?

Jak informuje skarbnik województwa Elżbieta Kuzdro-Lubińska, na wydatki inwestycyjne w tym zakresie zaplanowano w budżecie regionu na 2023 rok łącznie 264,3 mln zł. To zdecydowanie jedna z największych pozycji po stronie wydatków w budżetowym „torcie”.

Na walkę z nowotworami

Zachorowalność na nowotwory stale rośnie i są one jedną z głównych przyczyn zgonów w Polsce i w Europie. Przede wszystkim dotyczą osób w średnim i starszym wieku, a wiele z nich jest efektem stylu życia, jaki prowadzimy. Wpływ mają takie czynniki, jak: z jednej strony odpowiednia dieta, sen i aktywność fizyczna, a z drugiej

strony – palenie papierosów, picie alkoholu oraz nadmierny stres. Oprócz tego na rozwój nowotworów wpływa genetyka (dziedziczenie choroby lub zmiany i uszkodzenia w materiale genetycznym powodowane czynnikami ryzyka i stylem życia), a także spaliny, smog czy zanieczyszczenie środowiska.

– Wielkopolska jest dotknięta dużą liczbą chorób nowotworowych, dlatego im więcej będziemy inwestować w walkę z rakiem, tym skuteczniej pomożemy naszym mieszkańcom – podkreśla marszałek Marek Woźniak, który w grudniu 2022 roku przekazał w imieniu samorządu województwa kolejne wsparcie z Unii Europejskiej (11 mln zł) na nowoczesne metody leczenia raka w Wielkopolskim Centrum Onkologii.

WCO rozbudowuje się od kilku lat. Ostatnią z dużych inwestycji jest budynek ambulatoryjny, powstający od strony ul. Strzeleckiej w Poznaniu. Przedsięwzięcie będzie kosztowało łącznie 95 mln zł, z czego 93 mln zł stanowi dotacja z budżetu województwa. W 2023 roku, kiedy budowa ma się zakończyć, wydamy na ten cel 56 mln zł.

– Nowa część szpitala onkologicznego zostanie specjalnie wyodrębniona na potrzeby pacjentów niewymagających hospitalizacji. Będzie tam funkcjonować zespół poradni udzielających świadczeń medycznych w systemie opieki dziennej – wyjaśnia Anna Jackowska, dyrektor Departamentu Zdrowia w UMWW. – Skoncentrowanie poradni we wspólnej lokalizacji zwiększy jakość obsługi pacjentów i pozwoli

na stworzenie odpowiedniej przestrzeni, w której będą mogli oczekiwać na badania i zabiegi.

Innym dużym przedsięwzięciem WCO, na które w budżecie na 2023 rok zapisano 15 mln zł, jest projekt INPRONKO, związany z leczeniem nowotworów metodą protonoterapii. Nowoczesne centrum profilaktyki, diagnostyki i leczenia chorób nowotworowych dla całej zachodniej Polski, warte kilkaset milionów złotych, ma powstać w Poznaniu przy ulicy św. Marii Magdaleny.

Wielkopolskie Centrum Onkologii od lat inwestuje też w wyposażenie ośrodków radioterapii w Pile, Kaliszu i Poznaniu. Łączne nakłady na ten cel w latach 2022-2023 wyniosą 14 mln zł, z czego 13,7 mln zł to dotacja z budżetu województwa. W pla-

nach są zakupy m.in. systemów do radioterapii sterowanej obrazem po powierzchni ciała pacjenta, stacji planowania leczenia, nowego oprogramowania do tomografów komputerowych.

Lutycka świętuje i też się rozwija

Szpital Wojewódzki w Poznaniu (popularna „Lutycka”) świętował w 2022 roku 50 lat swojej działalności.

– To jeden z okrętów flagowych naszego samorządu. W ciągu ostatnich lat z budżetu Unii Europejskiej do placówki w formie dotacji trafiło 21 mln zł, a z budżetu samorządu województwa – 65 mln zł – wyliczał 8 listopada podczas gali w PTT marszałek Marek Woźniak. – Dzięki temu m.in. powstał nowoczesny blok operacyjny z centralną sterylizatornią, zakupiono wiele urządzeń diagnostycznych, zbudowano Zakład Opiekuńczo-Lecznicy.

W planach jest też budowa przyszpitalnego centrum medycyny ratunkowej (popularny SOR), na co samorząd województwa zarezerwował w latach 2022-2025 aż 130 mln zł. W nowym budynku (prezentujemy wstępną wizualizację) ma powstać oddział ratunkowy z triażem, przeznaczony też do nocnej i świątecznej opieki lekarskiej, a także niezbędne zaplecze specjalistyczno-techniczne.

Nowy blok w Kaliszu

Budowa nowoczesnego bloku operacyjnego z oddziałem anestezjologii i intensywnej terapii w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kaliszu (na zdjęciu jego wizualizacja) ma kosztować aż 130 mln zł. Nowy pawilon (składający



Budynek ambulatoryjny WCO, powstający od strony ul. Strzeleckiej w Poznaniu.



Nowoczesny robot da Vinci, zakupiony dla pacjentów WCO, kosztował 13,8 mln zł.

inwestycje w szpitalach

oraz nowoczesny blok operacyjny z oddziałem anestezjologii i intensywnej terapii w lecznicy wojewódzkiej w Kaliszu

się z trzech kondygnacji nadziemnych i jednej podziemnej) zostanie połączony z istniejącym budynkiem głównym placówki. Oprócz bloku i wspomnianego oddziału znajdzie się tam również pracownia tomografii komputerowej i centralna sterylizatornia.

– W WSZ w Lesznie zaplanowano z kolei modernizację oddziału pediatrycznego wraz z zakupem wyposażenia, sprzętu i aparatury medycznej. W latach 2022-2023 w budżecie województwa zaplanowano na ten cel łącznie 6 mln zł – informuje Anna Jackowska. – Generalny remont sal łóżkowych, węzłów sanitarnych i gabinetów zabiegowych, w połączeniu z nowoczesną aparaturą, poprawi standard przebywania pacjentów w oddziale oraz warunki pracy personelu.

Modernizację oddziałów na potrzeby zakładu opiekuńczo-leczniczego zaplanowano także w Wojewódzkim Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych „Dziekan-ka” w Gnieźnie. Za 1,5 mln zł przeprowadzony zostanie tam remont, który poprawi standard jakości świadczonych usług.

Podobnie będzie w Wielkopolskim Centrum Neuropsychiatrycznym w Kościanie, w którym wydatek rzędu 10 mln zł pozwoli na adaptację jednego z budynków na potrzeby oddziału leczenia uzależnień. Do końca 2023 r. powstaną tam m.in. sale chorych, pomieszczenia terapeutyczne, a inwestycję uzupełni montaż windy.

Inną koncepcję wybrano w Wojewódzkim Specjalistycznym Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej Chorób Płuc i Gruźlicy w Wolicy. Za 5,1 mln zł powstał tam pawilon

z łózkami do rehabilitacji pulmonologicznej, w tym dla osób z powikłaniami po COVID-19. Obiekt połączył budynek główny szpitala z oddanym do użytku rok temu pawilonem.

– Nowy łącznik pozwoli nam zwiększyć liczbę miejsc dla pacjentów, powstało też miejsce na tomograf komputerowy, którego jeszcze w tym szpitalu brakuje. Ponadto pacjenci będą mogli dużo wygodniej przemieszczać się na badania pomiędzy oddziałami w nowym i starym budynku – podkreśla Paulina Stochniałek z zarządu województwa, która 20 grudnia wraz z dyrektorem szpitala Sławomirem Wysockim podpisała i wmurowała akt erekcyjny pod jego rozbudowę.

Ta inwestycja, choć trwa od zaledwie trzech miesięcy, właściwie dobiega już końca, bo modułowe budynki powstają bardzo szybko.

– Tego typu technologia umożliwia nam zastosowanie nowoczesnych energooszczędnych urządzeń, które w połączeniu z rekuperacją i fotowoltaiką mają sprawić, by szpital (będący w sieci tzw. zielonych placówek) stał się zeroemisyjny – dodaje Paulina Stochniałek.

Inwestycje w fotowoltaikę

O tym, że w XXI wieku czeka nas stały wzrost cen energii elektrycznej, wiadomo było od dawna. Niewielu jednak spodziewało się, że już w latach 2022-2023 zapłacimy za prąd kilkukrotnie więcej niż dotychczas. Upały i susze na świecie, droższy węgiel i gaz (także w wyniku agresji Rosji na Ukrainę), wyższe ceny emisji CO₂ czy zwiększony popyt na energię po pandemii – to niektóre z czynni-

ków wpływających na obecny gwałtowny wzrost cen prądu.

Większe koszty zakupu energii elektrycznej stanowią istotne obciążenie dla budżetów szpitali. Dlatego samorząd województwa zdecydował o przeznaczeniu 29 mln zł na budowę farm fotowoltaicznych w kilku marszałkowskich placówkach. Odnawialne źródła energii zostaną zamontowane w 2023 roku w szpitalach wojewódzkich (w Kaliszu, Koninie i Poznaniu), Wielkopolskim Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii w Poznaniu, Wielkopolskim Centrum Neuropsychiatrycznym w Kościanie, Wojewódzkim Zakładzie Opieki Psychiatrycznej w Sokołowie, Poznańskim Ośrodku Zdrowia Psychicznego.

Sprzęt, aparatura oraz profilaktyka

Urządzenia i sprzęt medyczny najwyższej jakości, oparte na nowoczesnych technologiach i rozwiązaniach, są drogą. Dają jednak możliwość oferowania świadczeń zdrowotnych na światowym poziomie, pozwalają na precyzyjną diagnozę i zwiększają szanse na wczesne wykrycie chorób oraz skuteczną terapię pacjentów. A przy okazji powstają też bardziej komfortowe warunki pracy dla lekarzy i pielęgniarek.

Samorząd województwa co roku inwestuje kilkadziesiąt milionów złotych, także z pomocą funduszy unijnych, w zakup nowoczesnego wyposażenia dla marszałkowskich szpitali. Przykłady? Tomografy komputerowe, aparaty cyfrowe RTG, angiografy, mammografy, akceleratory, rezonans magnetyczny, robot chirurgiczny da Vinci, nóż cybernetyczny – to zaledwie

NA CO SAMORZĄD MÓGŁBY WYDAĆ DODATKOWE KILKASET MILIONÓW W OCHRONIE ZDROWIA?



Tatiana Sokołowska – przewodnicząca komisji zdrowia, PO

– Ochrona zdrowia jest jednym z najważniejszych zadań samorządu województwa. Kilkaset milionów otrzymanych cudownie, w noworocznym prezencie, należałoby przeznaczyć na dodatkowe wzmocnienie leczenia nowotworów, wymienianych w grupie najgroźniejszych chorób cywilizacyjnych. Równie istotne jest wsparcie psychologiczne i psychiatryczne, szczególnie młodzieży i dzieci. Kolejny obszar, który jest społecznie istotny, to szeroko rozumiana rehabilitacja. I choć samorząd województwa przeznacza ze swego budżetu ogromne środki na ochronę zdrowia, każda złotówka znalazłaby swoje przeznaczenie – i, jak to w Wielkopolsce, wydana byłaby gospodarnie.



Paulina Stochniałek – członek zarządu województwa, PO

– Gdyby złota rybka istniała i dałaby dodatkowe pieniądze na ochronę zdrowia w naszym regionie, to spłaciłabym wszystkie kredyty szpitali, wszystkie zobowiązania i jakby coś jeszcze zostało, to zakupiłabym sprzęt jednorazowego użytku dla wszystkich marszałkowskich placówek ochrony zdrowia. Ale złota rybka życzeń nie spełnia, tak jak nie spełnia ich rząd – zatem musimy sobie radzić po wielkopolsku, ciężką i gospodarną pracą, mądrymi rozwiązaniami, które pozwalają dalej działać w kryzysie.



Małgorzata Stryjska – wiceprzewodnicząca komisji zdrowia, PiS

– Pandemia COVID-19 postawiła Wielkopolskę, Polskę, Europę i cały świat w zupełnie nowej rzeczywistości. Zmieniła się hierarchia potrzeb zdrowotnych. Stare choroby pozostały, a na czoło wysunęło się zdrowie psychiczne (długotrwała pełna izolacja, a potem ograniczone kontakty międzyludzkie wywarły negatywny wpływ na zdrowie psychiczne szczególnie dzieci i młodzieży, ale także dorosłych). Wojna w Ukrainie jeszcze wzmocniła te negatywne dla psychiki obciążenia. Dodatkowe miliony wykorzystałabym na wybudowanie Ambulatoryjnego Centrum Psychiatrycznego, zwłaszcza dla dzieci i młodzieży, choć służącego także dorosłym. Centrum działałoby w trybie 24-godzinny z dyżurami (stacjonarnymi i pod telefonem) psychiatrów oraz psychologów. W ciągu dnia każdy potrzebujący mógłby uczestniczyć w zajęciach właściwie dobranych grup terapeutycznych. Indywidualne konsultacje psychiatryczne i psychologiczne realizowane byłyby w krótkich terminach, tak by potrzebujący pomocy pacjent szybko ją otrzymał, a nie czekał tygodniami na wizytę specjalistyczną.

kilka pozycji z liczącej dziesiątki wpisów listy zakupów.

W medycynie oprócz leczenia ważna jest również profilaktyka. Dzięki niej można uniknąć choroby albo wykryć ją na tyle wcześnie, że nie zdąży poczynić dużych szkód w organizmie. Dlatego m.in. Urząd Marszałkowski w Poznaniu od wielu lat ogłasza i koordynuje programy polityki zdrowotnej w kilku dziedzinach.

To np. programy profilaktyczne i wczesnego wykry-

wania schorzeń układu oddechowego, gruźlicy, chorób układu moczowo-płciowego mężczyzn, nowotworów złośliwych dolnego odcinka przewodu pokarmowego, nowotworów złośliwych szyjki macicy. Uzupełniają je programy: psychiatryczny (terapeutyczno-rehabilitacyjny) połączony z aktywizacją pacjentów; rehabilitacji osób z zaburzeniami depresyjnymi; leczenia niepłodności metodą in vitro. W latach 2014-2022 z budżetu wo-

jewództwa wydano na ten cel łącznie 11,5 mln zł.

Prezentujemy kilka inwestycji wielkopolskiego samorządu w ochronę zdrowia. Ten sektor, mimo wsparcia ogromnymi kwotami z regionalnego budżetu czy Unii Europejskiej, nadal wymaga dofinansowania. Bo choć w ostatniej dekadzie sporo się zmieniło w naszych szpitalach, to rozwój nowych metod leczenia (protonoterapii, robotyzacji) jest konieczny. ■



29 mln zł z budżetu regionu wesprze budowę farm fotowoltaicznych przy szpitalach.



Wizualizacja centrum medycyny ratunkowej przy Szpitalu Wojewódzkim w Poznaniu.



FOT. ZY ARTUR BOIŃSKI

Plac Kolegiacki, czyli miejsce, na którym stała pierwsza fara, a w tle obecny kościół farny.

Dwie fary

Jaka była historia najważniejszych dla poznańskich mieszczan kościołów?

Marek Rezler

Mówimy fara, farny, ale często nie rozumiemy znaczenia tych słów. Zaczniemy więc od definicji: „Kościół farny, także fara (niem. *Pfarre*, *Pfarrei*, *Pfarrkirche*, czyli probostwo, parafia) – dawne określenie nadawane kościołowi parafialnemu, które nawiązuje do tradycji średniowiecza”. W ujęciu powszechnym to najważniejszy kościół danej miejscowości, w odróżnieniu np. od kolegiaty, czyli kościoła, przy którym funkcjonuje kolegium kanoników.

Kłopot z wieżą

W przypadku dawnego Poznania mamy do czynienia zarówno z farą, jak i z kolegiatą. Ale pierwsza powstała katedra na Ostrowie Tumskim. W połowie XIII wieku, gdy Przemysł I i Bolesław Pobożny założyli nowe miasto na lewym brzegu Warty, dostosowali układ zabudowy do wymogów i założeń prawa magdeburskiego. Według tych zasad z góry ustalony był ogólny układ ulic, położenie rynku, ratusza i lokalizacja kamienic. Z reguły też w narożniku (by nie zabierać cennej powierzchni targowej) zlokalizowany był główny kościół miejski – mury, solidny, odpowiedniej wielkości, by w razie nieszczęścia, np. pożaru, mógł pomieścić całą ludność miasta.

W Poznaniu była to kolegiata pod wezwaniem św. Marii Magdaleny, wybudowana za zgodą biskupa i kapituły poznańskiej. Był to jeden z największych ówczesnych kościołów w Polsce, główny dla erygowanej zapewne w latach 1262-1263 parafii. W zasadzie powinien to być kościół pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny, ale pod takim wezwaniem istniał już na Ostrowie Tumskim – więc za patronkę wybrano św. Ma-

rię Magdaleny. Budowę świątyni przypuszczalnie rozpoczęto w 1263 roku, a opiekę nad kościołem sprawowały dominikanki.

Potężna gotycka budowla (o wymiarach około 70 na 42 m) miała bardzo wysoką, ponad 90-metrową wieżę dominującą nad miastem – zgodnie z ówczesnymi zasadami budowy grodów. Z czasem ta część kościoła sprawiała najwięcej kłopotu i stawała się przyczyną katastrof budowlanych; nie było wtedy piorunochronów, więc burze i wichury przewracały wieżę lub powodowały jej uszkodzenie – zachodziła więc konieczność częstych napraw i jej odbudowy. Podobny był zresztą los wieży ratusza, niepodpartej od strony ulicy Wronieckiej. Katastrofy i pożary nękały świątynię m.in. w latach 1388, 1442 i 1447-1470; wtedy opiekę nad farą objął król Kazimierz Jagiellończyk. Później, 5 lipca 1471 roku kościół uzyskał tytuł kolegiaty.

Piorun w dymie

Od 1555 roku, zgodnie z wolą króla Zygmunta Augusta, kolegiata pw. św. Marii Magdaleny została powierzona miastu. Odtąd była to świątynia otoczona szacunkiem i pieczą mieszkańców, a pochówek w kolegiacie był wielkim zaszczytem; to tutaj umieszczono nagrobek wielce zasłużonego lekarza Józefa Strusia. Spoczywali tam przedstawiciele elity miasta, często dobrodziejów świątyni. Podczas prowadzonych badań archeologicznych odkryto tam pochówki w aż piętnastu warstwach. W kolegiacie znajdowały się 52 ołtarze i kaplice, ufundowane przez miasto, cechy, stowarzyszenia religijne i prywatnych darczyńców. Kościół był dumą mieszkańców Poznania. Zachowane opisy wnętrz, poszczególnych kaplic i dokumentacja potwierdzają pozycję świątyni w mieście.

Niestety, już 10 lipca 1657 roku wojska szwedzkie podpaliły kościół. W pożarze spłonęło wnętrze, a remont po tym wydarzeniu trwał aż

do 1661 r. Prawdziwy dramat rozpoczął się 3 czerwca 1773 r., kiedy to w wieżę uderzył piorun, co doprowadziło do pożaru, który niemal doszczętnie strawił kolegiatę. Niestety, odbudowa świątyni była niezwykle trudna, ze względu na nie najlepszą sytuację finansową miasta. We wrześniu 1777 r. runęła jedna ze ścian świątyni, a zaledwie trzy lata później kolegiatę strawił kolejny pożar. Z tej katastrofy świątynia już się nie podniosła.

Smutny koniec

W rezultacie z wyposażenia kolegiaty do naszych czasów przetrwała tylko rzeźba Chrystusa Bolejącego, wykonana około 1430 roku, która dziś znajduje się w kaplicy pw. Świętych Męczenników Jezuickich w farze. Opustoszałe ruiny (najważniejsze przedmioty liturgiczne i precjoza przeniesiono do pobliskiego kościoła pw. św. Stanisława) zaadaptowano na stajnie i magazyny. Było to też niestety siedlisko ludzi spod ciemnej gwiazdy, a odcinek od

Opustoszałe ruiny fary zaadaptowano na stajnie i magazyny. Było to też niestety siedlisko ludzi spod ciemnej gwiazdy, a odcinek od ruin kolegiaty po Ciemną Bramkę należał do najbardziej niebezpiecznych zakątków miasta

ruin kolegiaty po Ciemną Bramkę należał do najbardziej niebezpiecznych zakątków miasta. O odbudowie świątyni oczywiście nie było już mowy. Ostatecznie pozostałości kościoła rozebrano w 1802 roku, niemal do fundamentów, a na powstałym placu otwarto rynek.

Dopiero przed laty rozpoczęto dokładne badania archeologiczne miejsca po kolegiacie, choć ze względu na późniejszą zabudowę nie wszystko udało się dokładnie ustalić. Od roku mamy tam małą ekspozycję pozostałości kościoła. Widok ruin kolegiaty pw. św. Marii Magdaleny doskonale przedstawiają gwasze Karola Albertiego. Dziś wiedzę o wyglądzie największej świątyni dawnego Poznania czerpiemy z rycin, przede wszystkim ze słynnego widoku z dzieła Georga Brauna i Fransa Hogenberga „Civitates orbium terrarum” (1617-1618). Dziś o kolegiacie przypomina też serce dzwonu, które, jak się przypuszcza, oderwane w czasie dzwonienia, wbiło się u podnóża ścian dzwonnicy dzisiejszej fary. Obecnie eksponowane jest w gablocie na placu Kolegiackim.

Do jezuitów

Zadania zniszczonej i opustoszałej kolegiaty, a z czasem funkcję fary przejął pobliski, położony przy ulicy Gołębiej, kościół oo. Jezuitów – dzisiejsza bazylika pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy, św. Marii Magdaleny i św. Stanisława Biskupa.

W 1570 roku biskup Adam Konarski sprowadził do Poznania jezuitów, oddając im kościół pw. św. Stanisława Biskupa, którego budowę rozpoczęto w 1651 roku, przypuszczalnie na podstawie planów przysłanych z Rzymu, choć tradycyjnie za autora projektu uznaje się Bartłomieja Nataniela Wąsowskiego –

rektora Kolegium Jezuickiego w Poznaniu i teoretyka architektury. Inwestycja spowodowała sporo zamieszania i pociągnęła za sobą reakcję władz miasta, gdyż zakonnicy zaczęli stawiać świątynię na linii murów miejskich, osłabiając w ten sposób obronność Poznania. Ostatecznie zawarto ugodę: kościół będzie nadal budowany, ale jezuita postawią dodatkową linię muru, w pobliżu Bramy Wrocławskiej. Mur ten, odsłonięty po zniszczeniach z 1945 roku, widoczny jest dziś w pełnej krasie.

W początkowym okresie pracami budowlanymi kierował Tomasz Poncino, a po przerwie w okresie potopu szwedzkiego Bartłomiej Nataniel Wąsowski, Wojciech Przybyłkiewicz i Jan Poradowski, współpracował z nimi też Jan Catenazzi. W 1705 roku kościół jeszcze nieukończony został konsekrowany przez biskupa Hieronima Wierzbowskiego. Ważne były lata 1727-1732, gdy Pompeo Ferrari zbudował ołtarz główny świątyni i słynny główny portal.

Architektura kościoła uwidacznia idee sprzeciwiające się ruchowi reformacyjnemu. Pełen typowo barokowego przepychu, nawiązujący do rzymskiego pierwowzoru, z malowidłami iluzjonistycznymi i taką kopułą wewnątrz, ze światłem wpadającym z okna nad ołtarzem głównym wprost w twarz odwiedzającego świątynię – realizuje określone zadanie, niemożliwe do osiągnięcia w świątyni protestanckiej. Poznańska fara jest budowlą sakralną, którą należy czytać i rozumieć. Są tu znakomite dzieła sztuki dłuta i pędzla najważniejszych artystów wielkopolskich i nie tylko. Ale nie mniej istotna jest niepowtarzalna atmosfera poznańskiej fary.

Patrz w górę, patrz w dół

Prawdziwą perełką dla miłośników sztuki i muzyki są odrestaurowane na początku obecnego wieku organy Friedricha Ladegasta z 1876 roku, otoczone legendą. Drugi instrument tego mistrza znajduje się w kościele na poznańskiej Głuszynie.

Przed laty świątynia była objęta badaniami archeologicznymi, które pozwoliły odkryć i zabezpieczyć podziemia. Nie znaleziono w nich, jak się spodziewano, legendarnego skarbu Stanisława Latanowicza – rewizora ksiąg handlowych, który miał tam ukryć swoje zbiory bibliofilskie. Kierunek poszukiwań okazał się niewłaściwy, ale zabezpieczono interesujące krypty i pochówki.

Zwiedzając poznańską farę, warto skierować wzrok na kamienną posadzkę, po której przez wieki przechodziły miliony wiernych. Ślady ich stóp, wgłębenia, nierówności, zadrapania, przetarcia – wszystko pozostawione dla wyobraźni kolejnych pokoleń... ■



Kościół jest pełen typowo barokowego przepychu, nawiązuje do rzymskiego pierwowzoru, z malowidłami iluzjonistycznymi i taką kopułą wewnątrz, ze światłem wpadającym z okna nad ołtarzem głównym wprost w twarz odwiedzającego świątynię.

Granty dla najlepszych

6 grudnia w Poznaniu uczniowie i studenci odebrali marszałkowskie stypendia naukowe.

Stypendia naukowe Marszałka Województwa Wielkopolskiego przyznawane są już po raz szesnasty. Ubiegłoroczną galę zorganizowano w sali sesyjnej UMWW w Poznaniu, inaczej niż dwie poprzednie edycje, które ze względu na pandemię odbywały się w formule wideokonferencji.

Niezależnie od tego, co dzieje się w systemie edukacji i jak złe decyzje nadciągają w ostatnim czasie z rządu, w Wielkopolsce kolejny rok nagradzamy wybitnych uczniów i studentów. Cieszę się i jestem dumna z tego, że Wielkopolska jest przestrzenią dla nowoczesnej edukacji, a młodzież wybiera nasz region. Doceniamy to i wspieramy – powiedziała 6 grudnia, witając gości, Paulina Stochniałek z zarządu województwa.

Przypomnijmy, że o marszałkowskie stypendia naukowe mogą ubiegać się młodzi Wielkopolanie ze szkół ponadpodstawowych i uczelni. Podstawą do zabiegania o grant są osiągnięcia kandydatów. Uczniowie powinni np. posiadać nagrody i wyróżnienia uzyskane w olimpiadach i konkursach naukowych na szczeblu międzynarodowym, ogólnopolskim, regionalnym



6 grudnia w UMWW marszałkowskie stypendia otrzymało 104 uczniów i studentów.

i wojewódzkim, wziąć udział w projektach naukowo-badawczych, pochwalić się autorstwem, współautorstwem lub wykonaniem dzieł artystycznych, a także działać w kole naukowym czy zaliczyć dodatkowe praktyki i staże (w tym zagraniczne).

Nie mniejszymi zasługami wykazują się studenci, którzy dodatkowo w swoim CV mogą wpisać autorstwo lub współautorstwo publikacji naukowych, udział w projek-

tach naukowo-badawczych realizowanych przez uczelnię, udział w konferencjach o zasięgu międzynarodowym lub ogólnopolskim czy autorstwo lub współautorstwo wynalazku albo wzoru użytkowego.

Z danych Departamentu Edukacji i Nauki UMWW, organizatora projektu, wynika, że co roku liczba osób nagrodzonych jest znacznie mniejsza od liczby dostarczonych do urzędu wniosków. W 2022 roku komisja

stypendialna, której głosem doradczy są eksperci z wielkopolskich uczelni, wybierała z grona 222 głoszonych osób. Ostatecznie wskazano na 104 laureatów – 30 uczniów i 74 studentów.

To przyjemność, ale też i trud, czytać wasze prace. Imponuje nam ogromna wiedza, dotychczasowe sukcesy, szerokie zainteresowania. Mamy tutaj młodych artystów, inżynierów, lekarzy czy specjalistów od nowych technologii

– wymieniała Paulina Stochniałek, dziękując jednocześnie rodzicom, nauczycielom i profesorom pozwalającym rozwijać młodzieży skrzydła.

Stypendyści otrzymują jednorazowo od 2200 zł do 5350 zł, a samorząd województwa przeznaczył na ten cel w ubiegłym roku 343,4 tys. zł. Warto podkreślić, że podczas wszystkich dotychczasowych edycji projektu granty otrzymało już 749 osób.

Podczas konferencji kilku wybranych uczniów i studentów opowiedziało o swoich pasjach, sukcesach i planach.

Udział w konkursach niesie ze sobą nie tylko satysfakcję, ale też cenne kontakty i doświadczenia. Nie trzeba być szóstkowym uczniem, aby się realizować – zauważył Bartłomiej Owczarz z Zespołu Szkół Technicznych w Ostrowie Wielkopolskim.

Trzeba próbować, nawet jeśli cel, który chcemy osiągnąć, wydaje się być daleko poza naszym zasięgiem – dodała Natalia Siwek z II Liceum Ogólnokształcącego im. Generałowej Zamoyskiej i Heleny Modrzejewskiej w Poznaniu.

Pełną listę ubiegłorocznych stypendystów i więcej zdjęć z gali można znaleźć na stronie internetowej www.umww.pl.

RAK

Socjalne wsparcie

Zarząd województwa przyjął uchwałę listy z nazwiskami osób, którym przyznano stypendia marszałka o charakterze socjalnym.

To kolejny (po stypendiach naukowych, o których piszemy obok) rodzaj wsparcia przekazywanego przez samorząd województwa wielkopolskiej młodzieży.

Stypendium przyznano osobom, które spośród wszystkich kandydatów zgłoszonych przez starostwa powiatowe lub urzędy miast na prawach powiatu uzyskały najwięcej punktów wynikających z regulaminu. Za okres od 1 września do 31 grudnia 2022 roku stypendium otrzyma 192 uczniów (250 zł miesięcznie, łącznie 1000 zł). Z kolei za okres od 1 października do 31 grudnia 2022 roku 73 studentów dostanie po 300 zł miesięcznie (łącznie 900 zł). Warunkiem otrzymania pieniędzy jest dostarczenie do UMWW zaświadczenia o kontynuowaniu nauki.

ABO

Po naukę do muzeum



Zajęcia potrwają od 30 stycznia do 12 lutego.

Zbliżają się ferie zimowe. Z tej okazji Muzeum Okręgowe w Koninie przygotowało ciekawą ofertę dla młodzieży.

Tegoroczna przerwa zimowa w szkołach dla uczniów z Wielkopolski potrwa od 30 stycznia do 12 lutego. Jak nie nudzić się podczas ferii?

Ciekawą ofertę zajęć w tym czasie przygotowało po raz kolejny Muzeum Okręgowe w Koninie. „Wiatraki, chałupy, stodoły – staropolska zabudowa drewniana”; „Czas wesela, czas swawoli. Warsztaty karnawałowe”; „Tropem skamieniałości, czyli szczątki organizmów z minionych epok”; „Dzieje ziemi” – stwórz własny globus Pangei; „Fajans kolski”; „Staropolskie maski karnawałowe”; „Wycinanka ukraińska” – pod tymi tytułami kryją się warsztaty. Z kolei lekcję nazwano: „Od bagna po skałę, historia powstania węgla”.

Muzeum zaprasza grupy zorganizowane (szkolne lub półkolonijne) oraz minimum 10-osobowe grupy rodzinne i koleżeńskie. Więcej szczegółów na stronie www.muzeum.com.pl.

RAK

Takich fachowców potrzebujemy jak najwięcej!

Podczas uroczystej gali poznaliśmy laureatów czwartej edycji konkursu „Wielkopolski Mistrz oraz Czeladnik Roku”.

Organizowane tradycyjnie przez samorząd województwa przedsięwzięcie podsumowano 12 grudnia w Zespole Szkół Przyrodniczych w Poznaniu. W trakcie prowadzonej przez przewodniczącą kapituły konkursowej i dyrektor Departamentu Edukacji i Nauki UMWW Dorotę Kinal gali, nagrody, statuetki i listy gratulacyjne wręczyła zwycięzcom Paulina Stochniałek z zarządu województwa.

Podczas uroczystości nie zabrakło też przedstawicieli instytucji będących współorganizatorami konkursu: centrów wsparcia rzemiosła, kształcenia dualnego i zawodowego, a także izb rzemieślniczych z Poznania, Kalisza i Krotoszyna.

Kto tym razem okazał się „fachowcem na medal” w naszym regionie?

Tytuł Wielkopolskiego Mistrza Roku i nagrody po 7000



Gala podsumowująca konkurs odbyła się w Zespole Szkół Przyrodniczych w Poznaniu.

zł otrzymali krawcowa Monika Bogdańska z Poznania oraz kotlarz-ślusarz Przemysław Wroński z Kalisza. Nagroda II stopnia oraz 5000 zł trafiły do Laury Kwaśny, poznańskiej fryzjerki.

Wielkopolskim Czeladnikiem Roku został Jakub Zastróżny z Poznania, z zawodu monter mechanik mo-

tocyklowy. W nagrodę jego konto zasilila kwota 5000 zł. O tysiąc złotych mniej otrzymał laureat nagrody II stopnia w tej kategorii – kaliski elektryk Wiesław Bachorz. Na trzecim stopniu podium stanęła Maria Lewandowska, fryzjerka z Poznania, uhonorowana nagrodą w wysokości 3000 zł.

Podczas uroczystości przypomniano, że główną ideą konkursu jest promocja szkolnictwa zawodowego oraz docenienie najlepszych rzemieślników z naszego województwa. Warto pamiętać, że o laury mogą ubiegać się czeladnicy, którzy zdobyli kwalifikacje zawodowe potwierdzone egza-

minem przed izbą rzemieślniczą w roku poprzedzającym rok przeprowadzenia konkursu (a więc w tym przypadku – w 2021 r.).

Nagrodzeni to rzeczywiście najlepsi z najlepszych – samo dobre wykonywanie swojej pracy tu nie wystarczy... Pod uwagę brane są bowiem: ocena z egzaminu, dodatkowe osiągnięcia zawodowe potwierdzone certyfikatem, dyplomem, zaświadczeniem, świadectwem, kontynuacja zatrudnienia w wyuczonym zawodzie, nagrody i wyróżnienia w konkursach zgodnych z wyuczonym zawodem, aktywność w mediach społecznościowych ukierunkowana na promocję rzemiosła i zawodu.

Grudniową galę uświetnił występ dwojga cenionych artystów i – jak przystało na tytuł konkursu – mistrzów w swoim fachu: sopranistki Joanny Horodko oraz barytona Jaromira Trafankowskiego, solisty Teatru Wielkiego im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu.

ABO

POLECAMY

GDZIE MIESZKA MIŁOŚĆ?



Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu zaprasza 28 stycznia do pałacu Radziwiłłów w Antoninie na koncert „Gdzie mieszka miłość”. Wystąpią wokaliści Agnieszka Gabrysiak, Sylwia Nowicka, Zbigniew Macias oraz pianista Taras Hlushko. Koncert poprowadzi Krystyna Pietranek-Kulis. „Siła miłości jest wielka. Może ona pokonać różne przeszkody i zło, może mieć po prostu zbawienny wpływ na nasze życie, które dzięki niej nabiera kolorów...” – czytamy w zaproszeniu.

O CMENTARZYSKU



Wczesnośredniowieczne cmentarzysko w Dziekanowicach jest jedną z największych nekropolii z czasów pierwszych Piastów. Odkryto je w 1964 r., gdy brzeg jeziora Lednica przygotowywano dla turystów. Odkryto tam ponad 1600 grobów, a analiza antropologiczna ujawniła obecność 1730 zmarłych. Muzeum Pierwszych Piastów wydało właśnie książkę „Mortui viventes obligant. Cmentarzysko wczesnośredniowieczne w Dziekanowicach”, podsumowując badania i publikacje na ten temat.

TROJA NA SCENIE



Teatr Wielki w Poznaniu przypomni w dniach 26, 27 i 28 stycznia sztukę pt. „Trojan”, którą widzowie będą mogli obejrzeć w gościnnych progach Auli Artis. „Historia wojny trojańskiej w naszym balecie nie opowiada o popisach herosów, ale o ludziach, którzy mają swoje słabości, pragnienia i lęki. Zburzenie Troi nie jest przykładem pięknej wojny, bo taka nie istnieje” – piszą twórcy przedstawienia. RAK

WIĘCEJ PROPOZYCJI INSTYTUCJI
KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA:



www.umww.pl/kultura

Dziękowali za sukcesy

20 grudnia w Poznaniu samorządowcy, zawodnicy, trenerzy i działacze podsumowali rok w wielkopolskim sporcie.

Cieszę się, że po dwóch latach pandemicznej przerwy możemy spotkać się w gronie wielkopolskiej rodziny sportowej. To dobra okazja, by przypomnieć, co dobrego wydarzyło się w naszym sporcie w 2022 roku. Chcemy też nagrodzić osiągniętych sukcesy zawodników i podziękować tym, którzy stwarzają warunki do rozwoju sportu, przede wszystkim samorządowcom – podkreślił w UMWW, marszałek Marek Woźniak.

Marszałek, wraz z wiceprzewodniczącym sejmiku Markiem Golą i szefową Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki Krystyną Kubicką-Sztul, podziękowali najpierw samorządowcom, a następnie wręczyli nagrody 12 wyróżnionym sportowcom. Wśród nich znaleźli się m.in.: kajakarka Karolina Naja (10 tys. zł), kajakarz Tomasz Barniak (8 tys. zł), zawodniczka rugby Katarzyna Paszczyk (8 tys. zł).

Podczas uroczystości wyróżniono też trenerów. Na-



Kajakarka Karolina Naja w towarzystwie marszałka Marka Goli i szefowej komisji kultury fizycznej Krystyny Kubickiej-Sztul.

grody, po 10 tys. zł, otrzymali: trener kadry kobiet w sprincie kajakowym Tomasz Kryk, trener judo z Akademii Judo/TON Poznań Radosław Miś-

kiewicz oraz trener KS AZS AWF Dawid Gluza.

Z kolei wśród działaczy sportowych za całokształt pracy nagrodzeni zosta-

li: Aleksander Daniel, wieloletni prezes Wielkopolskiego Związku Towarzystw Wioślarskich oraz Fundacji Wielkopolskie Wioślarstwo, inicjator programów wspierających popularyzację i rozwój tej dyscypliny, oraz prof. dr hab. Ryszard Wryk, wieloletni pracownik naukowy UAM w Poznaniu, członek Polskiej Akademii Olimpijskiej, członek honorowy AZS.

Spotkanie było też okazją do podsumowania najważniejszych działań samorządu województwa w tej dziedzinie. Przedstawiono m.in. informacje o wsparciu systemu sportu młodzieżowego, infrastruktury sportowej czy realizacji programu „Szatnia na medal”. W latach 2018-2022 dofinansowano remont lub budowę 279 takich obiektów.

– Staramy się kontynuować wszystkie nasze dotychczasowe przedsięwzięcia, jednocześnie zwiększając pulę pieniędzy – podsumował Marek Woźniak. RAK

Konkursy dla samorządów

Do 17 lutego samorządy mogą ubiegać się o dofinansowanie inwestycji w infrastrukturę turystyczną i sportową oraz w ramach „Szatnia na medal”.

W programie „Szatnia na medal” samorządy lokalne mogą dzięki dotacji z budżetu województwa (maksymalnie 50 proc. wartości zadania) zainwestować w nowe zaplecze sanitarne przy boiskach lub wyremontować stare szatnie. W 2023 r. przeznaczono na ten cel 4 mln zł.

W drugim konkursie do podziału jest 5,5 mln zł. Samorządy rywalizują w nim o wsparcie inwestycji w infrastrukturę sportową (lekoatletyczną). Województwo dofinansuje do 50 proc. kosztów budowy bieżni, skoczni i rzutni.

Trzeci nabór, z pulą 650 tys. zł, dotyczy dotacji na rozwój infrastruktury turystycznej. Obejmą one stworzenie np. pól namiotowych, miejsc przyjaznych dla turystów, infrastruktury (przystani wodnych, punktów widokowych, miejsc postojowych, wiat turystycznych, oznakowania).

Więcej szczegółów można znaleźć na stronie www.umww.pl. RAK

Rzemieślnicy dla Ukrainy

Wielkopolska i Hesja zamierzają wspólnie wspierać w powojennej odbudowie rzemiosło z obwodu charkowskiego.

Tej inicjatywy dotyczyło polsko-niemieckie spotkanie, które odbyło się 8 grudnia w Poznaniu. Uczestniczyli w nim m.in. wicemarszałek Wojciech Jankowiak i prezes Wielkopolskiej Izby Rzemieśniczej Jerzy Bartnik, a także przedstawiciel niemieckiego Ministerstwa Federalnego ds. Współpracy Ekonomicznej i Rozwoju Erik Ruh i Markus Eicher z Izby Rzemieśniczej Frankfurt-Rhine-Main z Hesji.

Przedstawiciele dwóch partnerskich regionów, wspierając swoimi działaniami grupy rzemieślnicze w ukraińskim obwodzie charkowskim, chcą pomóc w odbudowie zniszczonego wojną kraju. W tym celu strona heska przedstawiła projekt „Rzemieślnicy bez granic”. W jego realizację zostaną zaangażowane władze niemieckiego landu i naszego województwa oraz Wielkopolska Izba Rzemieśnicza.

Jak podkreślił Wojciech Jankowiak, taka inicjatywa będzie okazją do rozszerzenia wieloletniej partnerskiej kooperacji Wielkopolski i He-

sji o współpracę trójstronną z obwodem charkowskim, który nasze województwo wspiera w tym trudnym czasie. Mając świadomość, że przez Charkowszczyznę nadal przebiega linia najcięższych walk frontowych, wicemarszałek zaproponował, aby w początkowej fazie projektu skoncentrować się na obywatelach Ukrainy przebywających obecnie w Wielkopolsce i tu przeszkolić pierwszą grupę rzemieślników. Zdobyte nowe umiejętności mogłyby oni wykorzystać zarówno przebywając jeszcze u nas, jak i po powrocie do swojej ojczyzny. ABO

WSPOMINALI BYŁEGO PREMIERA

10 grudnia w Poznaniu odbyły się tradycyjne Wielkopolskie Zaduszki Mikołajczykowskie, w których udział wzięli m.in. wicemarszałkowie Wojciech Jankowiak i Krzysztof Grabowski. – Powinniśmy tu ciągle stać, aby te wartości i ideały, którym Stanisław Mikołajczyk służył, dla których poświęcił swoje tułaczkie życie, rzeczywiście zaistniały, aby ich bronić, aby nie dopuścić, by ktoś próbował inaczej to wszystko rozumieć, zinterpretować, zepsuć – mówił przy grobie byłego premiera na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan Wojciech Jankowiak, prezes Towarzystwa im. S. Mikołajczyka. ABO



Po świętach – do jadłodzielni!



Jadłodzielnie działają już w 20 miejscach (na zdjęciu – punkt w Szamotułach).

Okres poświąteczny to czas, gdy szczególnie często w naszych domach marnuje się jedzenie. Aby temu zapobiec, warto skorzystać z inicjatywy samorządu województwa.

Władze regionu od lat podejmują wiele działań na rzecz zapobiegania marnowaniu żywności. Jedną z nich jest program jadłodzielni – miejsc wymiany produktów spożywczych wśród lokalnych społeczności. Dzięki dofinansowaniu przekazanemu przez samorząd województwa w kilkunastu wielkopolskich miastach (np. w Lesznie, Swarzędzu, Szamotułach) funkcjonuje już 20 takich punktów.

Jadłodzielnie, jako jedna z form wzajemnego wspierania się mieszkańców, są alternatywą dla osób potrzebujących pomocy w trudnej sytuacji życiowej, niekorzystających z innych form wsparcia – podkreśla wicemarszałek Krzysztof Grabowski. – Dzięki funkcjonowaniu jadłodzielni zwiększamy świadomość dotyczącą marnowania żywności oraz wypracowujemy dobre nawyki już wśród najmłodszych pokoleń Wielkopolan. Zachęcam do korzystania z tych miejsc zwłaszcza po świętach, gdy w wielu domach mamy nadwyżki potraw i produktów spożywczych, którymi możemy się podzielić. ABO

Przeprawa przez Wartę

9 grudnia oficjalnie otwarto nowy most w Rogalinku.

Budowa mostu w Rogalinku nad rzeką Wartą na trasie między Mosiną i Kórnikami rozpoczęła się we wrześniu 2020 r. Po tym, jak na początku lipca 2022 r. oddano go do ruchu w ograniczonym zakresie, przystąpiono do rozbiórki starej przeprawy. Od 9 grudnia z obiektu można korzystać bez żadnych ograniczeń.

– Nowy most w Rogalinku powstał, zgodnie z naszymi założeniami, sprawnie i szybko. Dzisiaj mamy obiekt, który spełnia nowoczesne standardy i będzie mógł być eksploatowany nawet około stu lat. Możemy być dumni, zarówno z projektu, jak i z wykonawstwa, a duże znaczenie w realizacji tej inwestycji miały też unijne pieniądze – podsumowuje wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

Przedsięwzięcie, realizowane przez samorząd województwa i koordynowane przez Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu, kosztowało ponad 61 mln zł, z czego 50,4 mln zł to dofinansowanie z Unii Europejskiej w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020.



Nowy most w Rogalinku nad rzeką Wartą otwarto oficjalnie 9 grudnia.

Obecnie przez most wraz z dojazdami prowadzi jezdnia o szerokości 7 metrów i długości blisko 800 metrów wraz ze ścieżką pieszo-rowerową po obu stronach. Inwestycja w Rogalinku, przy której pracowało łącznie 150 osób, zwiększyła komfort jazdy i poziom bezpieczeństwa wśród kierowców, rowerzystów (na starym moście nie było ścieżki) oraz pieszych,

a także pozwala sprawniej przemieszczać się w aglomeracji poznańskiej.

W uroczystości otwarcia nowej przeprawy wzięli udział m.in. radni województwa, na czele z wiceprzewodniczącym sejmiku Markiem Gołą oraz szefową Komisji Planowania Przestrzennego i Infrastruktury Technicznej Mirosławą Rutkowską-Krupką.

Koniec roku to także dobra okazja do obejrzenia innych już zrealizowanych przedsięwzięć. Wicemarszałek Wojciech Jankowiak wizytował m.in. przebudowane skrzyżowanie w miejscowości Lipa w powiecie obornickim na ruchliwej drodze wojewódzkiej nr 178, ścieżkę rowerową w Damasławku przy DW 251 oraz nowe rondo w Przyłuku przy DW 305.

SOR już działa

Od końca 2022 roku funkcjonuje pierwszy w Wielkopolsce dziecięcy szpitalny oddział ratunkowy.

SOR działa przy Wielkopolskim Centrum Pediatrii – zbudowanym przez samorząd województwa nowym szpitalu dziecięcym. Ta placówka przy ul. Wrzóska w Poznaniu funkcjonuje już od wiosny 2022 roku. Od początku było przewidziane działanie w jej ramach pediatrycznego oddziału ratunkowego, jednak jego wcześniejsze uruchomienie nie było możliwe ze względu na konieczność skompletowania odpowiedniej kadry.

Teraz, po zawarciu stosownych umów, SOR może już przyjmować potrzebujących naglej pomocy. Jego uroczyste otwarcie odbyło się o nietypowej porze – o północy z 30 na 31 grudnia. Wzięły w nim udział m.in. członek zarządu województwa Paulina Stochniałek i dyrektor szpitala Izabela Marciniak.

Warto przypomnieć, że SOR prowadzi całonocowy dyżur dla pacjentów do 18 lat, w stanie nagłego zagrożenia życia bądź nagłego pogorszenia stanu zdrowia w wyniku choroby lub urazu.

– Działalność SOR usprawni pracę podczas przyjęć do szpitala, co ma znaczenie zwłaszcza w obecnej sytuacji dużej liczby zachorowań – podkreśla Paulina Stochniałek. I przypomina, gdzie w pierwszej kolejności należy szukać porady medycznej: – W przypadku nagłego zachorowania lub pogorszenia stanu zdrowia niezagrażającego życiu pomoc powinna być udzielana w dzień w poradni lekarza rodzinnego, a w godzinach 18-8 i w dni wolne w punktach nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej (tzw. wieczorynka). Jeśli będziemy egzekwować działanie tych placówek zgodnie z ich rolą, to nie będzie tak wielkiego obciążenia na szpitalnych izbach przyjęć i SOR-ach! ABO



Pomieszczenia przeznaczone na SOR były gotowe od początku funkcjonowania szpitala, jednak trzeba było czekać na skompletowanie odpowiedniego personelu.

Kolejne podmioty z cennym certyfikatem

Dwie firmy z regionu dołączyły do grona tych, które mogą pochwalić się przyznawanym przez samorząd województwa certyfikatem Marki Wielkopolska.

To oznaczenie promocyjne (które można wykorzystywać na swoich produktach i w materiałach, a dzięki któremu łatwiej skorzystać z udziału w wydarzeniach organizowanych przez Departament Gospodarki UMWW) przyznawane jest działającym w naszym województwie podmiotom, których oferta z powodzeniem konkuruje na rynku, budując pozytywny wizerunek wielkopolskiej przedsiębiorczości także na świecie.

20 grudnia obradowała kapituła certyfikacyjna, w której zasiadają Jacek Bogusławski z zarządu województwa, szefowie sejmikowych komisji Marta Dzikowska i Kazimierz Chudy oraz Roman Byczyk z Wielkopolskiej Rady Trzydziestu. Zadecydowano, że certyfikat Marki Wielkopolska otrzymają – za jakość swoich usług i prowadzoną

z sukcesem działalność na rynkach zagranicznych – dwie kolejne firmy: Polskie Plecionkarstwo Ewa Świątkowska-Papińska z Gminy Golin (powiat koniński) oraz spółka Noris z Drawskiego Młyna (powiat czarnkowsko-trzecieński).

Pierwsza z nich oferuje ręcznie wyplatane wyroby, produkowane w całości z polskiej wikliny, pochodzącej z własnego gospodarstwa i eksportuje swoje produkty m.in. do Niemiec, Francji, Belgii, Holandii, Danii, Finlandii, Czech. Drugi z laureatów działa na rynku już 30 lat i eksportuje do ponad 30 krajów na całym świecie, zajmując się usługami związanymi z mrożeniem owoców, warzyw, grzybów i ziół; kapituła doceniła zwłaszcza nową formę przetwarzania grzybów uprawnych i leśnych.

Warto przypomnieć, że o certyfikat Marki Wielkopolska, po spełnieniu odpowiednich kryteriów, można ubiegać się cały czas, a szczegóły na ten temat znajdują się na stronach: markaw.pl, umww.pl, iw.org.pl.

FOT. ARCHIWUM UMWW

Szansa dla sołectw



W ubiegłorocznej edycji konkursu najlepszy okazał się projekt zrealizowany w Łagiewnikach Kościelnych.

Do 23 stycznia można zgłaszać się do wojewódzkiego etapu konkursu „Fundusz Sołecki – najlepsza inicjatywa”.

Mogą do niego przystąpić wielkopolskie sołectwa, które w latach 2010-2022 realizowały projekty finansowane z funduszu sołeckiego. To inicjatywy, które pozwalają stworzyć lub odnowić miejsca wspólnego spędzania wolnego czasu, a jednocześnie motywują lokalne społeczności do podejmowania odpowiedzialności za rozwój najbliższego otoczenia.

Efektom ogłoszonego przez zarząd województwa naboru

regionalnego będzie przyznanie najlepszym nagród finansowych (7, 5 i 3 tys. zł), a zwycięzca stanie w szranki etapu ogólnopolskiego, organizowanego przez Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów.

– Udział w konkursie jest okazją do zaprezentowania swojej pracy, promocji miejscowości oraz zdobycia nagrody finansowej – zachęca wicemarszałek Krzysztof Grabowski, przypominając, że w ubiegłorocznej edycji najlepszym wielkopolskim projektem z Łagiewnik Kościelnych zwyciężył również w etapie krajowym.

Szczegóły na temat konkursu na www.umww.pl. ABO

Rozmowy z sąsiadami

6 grudnia w CK Zamek w Poznaniu wicemarszałek Wojciech Jankowiak uczestniczył w posiedzeniu gremium doradczego pełnomocnika ds. partnerstwa Brandenburgii na Wielkopolskę.

To pierwsze posiedzenie gremium w nowej „kadencji”, bo w sierpniu 2022 r. funkcję pełnomocnika ds. partnerstwa powierzono kolejny raz Centrum Edukacji i Spotkań Zamek Trebnitz.

Podczas spotkania, w którym uczestniczyli przedstawiciele z Polski i Niemiec reprezentujący społeczeństwo obywatelskie, administrację,

politykę i kulturę, omówiono dotychczasowe działania pełnomocnika (jest nim dyrektor CEiS Dariusz Müller, a funkcję jego zastępcy pełni Magdalena Antoniewicz), a także zaprezentowano plany nowych przedsięwzięć.

Wojciech Jankowiak podkreślił w swoim wystąpieniu znaczenie tego biura dla budowy relacji wielkopolsko-brandenburskich oraz wagę samej współpracy międzyregionalnej w scalaniu wspólnej Europy. Z kolei były ambasador Polski w Niemczech Marek Prawda nawiązał podczas dyskusji panelowej do trwającej w Ukrainie wojny.



Polsko-niemieckie spotkanie odbyło się 6 grudnia w Poznaniu.

Zielone światło dla funduszy unijnych

Dobre wieści dla Wielkopolski! Komisja Europejska zatwierdziła nasz program regionalny. Pierwsze konkursy – już wiosną.

Idzie nowe – a konkretnie program pn. Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027, który zastąpi wcześniejszy Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny. Zmienia się jego nazwa, ale utrzymana zostanie struktura zarządzania.

To już trzecia perspektywa unijna, w której za program regionalny odpowiada zarząd województwa. Tym razem Wielkopolska będzie miała do dyspozycji 2,15 mld euro. Kwota ta uwzględnia trzy źródła finansowania programu: Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego (1,25 mld euro) i Europejski Fundusz Społeczny (488 mln euro) oraz Fundusz Sprawiedliwej Transformacji (415 mln euro), który jest dedykowany wschodniej Wielkopolsce.

Trudne negocjacje

Budżet jest mniejszy o ponad 300 mln euro od tego, jakim dysponowaliśmy w perspektywie 2014-2020 (około 2,45 mld euro), ale znacznie wyższy niż w perspektywie 2007-2013 (około 1,6 mld euro). Warto jednak przypomnieć, że pierwsze propozycje puli dla Wielkopolski nie były, delikatnie mówiąc, optymistyczne. Na początku 2021 r. okazało się, że naszemu regionowi zaproponowano na lata 2021-2027 o prawie 1 mld euro mniej niż w poprzednim programie regionalnym. Mówiono tylko o 1,07 mld euro oraz 387 mln euro na Fundusz Sprawiedliwej Transformacji.

Rząd wtedy tłumaczył, że Wielkopolska stała się (obok Dolnego Śląska oraz Warszawy i dziewięciu okolicznych powiatów) tzw. regionem przejściowym Unii Europejskiej. Powód? Wzrost PKB w przeliczeniu na mieszkańca wyniósł bowiem 76 proc. średniej unijnej. Gdyby średnia była niższa niż 75 proc. PKB, pieniądze byłyby więcej. Na tak niski budżet nie zgadzał się marszałek Marek Woźniak – główny negocjator programu regionalnego z Komisją Europejską.

Argumenty były jednak po naszej stronie. Ostatecznie po wielu miesiącach spotkań w ramach programu FEW 2021-27 przyznano nam łącznie ponad 2,15 mld euro.

Filary programu

Nowy program będzie wymagał zarówno bardziej starannego przygotowania projektów, jak i większego wkładu własnego. Przyszli beneficjenci będą musieli dołożyć do swoich projektów 30 proc. wkładu własnego, choć dotychczas było to 15 proc.



Bardziej zielona, cyfrowa i jeszcze bliżej obywatela. Taka będzie Wielkopolska dzięki programowi regionalnemu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027.

Przyszli beneficjenci funduszy unijnych będą musieli dołożyć do swoich projektów 30 proc. wkładu własnego

– Postawiono przed nami zaawansowane cele, wpisujące się w innowacyjne rozwiązania, takie jak gospodarka w obiegu zamkniętym. Kładziemy silny nacisk na zeroemisyjność, ochronę klimatu, wszelkie kwestie dotyczące obniżania emisji dwutlenku węgla w naszej przestrzeni. Kolejnym ważnym elementem jest cyfryzacja, która usprawni gospodarkę i zwiększy efektywność pracy. Silny też jest komponent społeczny, a w jego ramach interwencje w sferze edukacji, zdrowia czy kultury. To filary naszego programu regionalnego – zaznacza marszałek Marek Woźniak, dodając, w kontekście szeroko zakrojonych konsultacji społecznych, że po raz pierwszy rola społeczności lokalnych jest tak mocno uwypuklona.

– Unijne inwestycje w spójność to nie tylko miliony euro. Ważniejsza jest poprawa życia milionów ludzi, a zwłaszcza 3,5 miliona mieszkańców naszego regionu, Wielkopolski – mówi Marc Lemaître, dyrektor

generalny ds. polityki regionalnej i miejskiej z KE. Komisja zwraca uwagę, że w nowym programie regionalnym podstawowe projekty infrastrukturalne (np. drogi czy kanalizacja) schodzą na dalszy plan. – Teraz oczekujemy, że przyszli wielkopolscy beneficjenci będą myśleć nieszablono. Jesteśmy przekonani, że tutejsi przedsiębiorcy, władze lokalne, organizacje pozarządowe, partnerzy społeczni i gospodarczy będą siłą napędową zielonej i cyfrowej transformacji oraz będą przykładem do naśladowania dla innych polskich regionów – podkreśla Marc Lemaître.

Podział na priorytety

Pieniądze w budżecie zostały podzielone (jak zwykle) na tzw. osie priorytetowe. Największa kwota, bo 437,8 mln euro, zostanie przeznaczona na „Fundusze europejskie dla Wielkopolski o silniejszym wymiarze społecznym”. 398,2 mln euro to pieniądze na wspomnianą sprawiedliwą transformację Wielkopolski

wschodniej, a 331,1 mln euro będą stanowiły „Fundusze europejskie dla zielonej Wielkopolski”.

Kolejne osie priorytetowe to m.in. wsparcie infrastruktury (193 mln euro), „Lepiej połączona Wielkopolska w UE” (191,2 mln euro), a także gospodarka, którą zasilą kwota 186,6 mln euro. Na zrównoważoną mobilność miejską przeznaczono 170,2 mln euro. Całkowitą nowością jest instrument pn. „Rozwój lokalny kierowany przez społeczność”. 50 mln euro, które trafi na ten cel, pozwoli realizować przedsięwzięcia oddolne za pośrednictwem lokalnych grup działania.

– W ten sposób umożliwi się społecznościom lokalnym inicjowanie i realizację w sposób partycypacyjny działań rozwojowych odpowiadających na wyzwania społeczne, gospodarcze i środowiskowe danego obszaru – mówi Grzegorz Potrzebowski, dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej UMWW, który dodaje, że w podobny sposób (a więc oddolnie) będzie wdrażany instrument zintegrowanych inwestycji terytorialnych (ZIT): – One nie są nowością w programie, ale zwiększenie ich liczby już tak. Do działających ZIT-ów na terenie aglomeracji poznańskiej i kaliskoostrowskiej, teraz dołączają

ZIT-y w subregionie konińskim, leszczyńskim, gnieźnieńskim, piłskim i kolsko-tureckim.

Wiosna będzie nasza

Ogłoszenia pierwszych konkursów możemy spodziewać się tej wiosny. Najszybciej będzie można aplikować o dotacje z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji na inwestycje produkcyjne dla MŚP z terenu wschodniej Wielkopolski.

W kolejnych kwartałach 2023 r. z puli FST ruszą nabo-

ry wniosków m.in. na zakup zeroemisyjnego taboru autobusowego, termomodernizację budynków użyteczności publicznej, edukację osób dorosłych, a także wsparcie kształcenia wyższego i zawodowego. Oddzielny konkurs adresowany będzie do PGW Wody Polskie na projekt związany z odbudową oraz zwiększeniem zasobów wodnych na obszarach zdegradowanych pod względem hydrologicznym.

Nie zabraknie konkursów dedykowanych całej Wielkopolsce. Te również zostaną ogłoszone najbliższej wiosny. Dotyczyć będą: ekonomii społecznej, edukacji, usług zdrowotnych – rehabilitacji dzieci, centrów usług społecznych, telepieki, pieczy zastępczej i adopcji. W drugim półroczu będzie można aplikować o pomoc dla cudzoziemców, edukację przedszkolną, a także usługi rozwojowe.

Pojawią się również konkursy na uruchomienie dwóch flagowych projektów edukacyjnych: „Czas zawodowców” i „Cyfrowa szkoła”, obejmujących swoim zasięgiem całą Wielkopolskę.

Wiosną będzie można składać wnioski na dofinansowanie projektów z zakresu cyfryzacji usług publicznych, gospodarki wodno-ściekowej, natomiast jesienią m.in. na wsparcie przedszkoli czy transportu publicznego.

To na razie tylko plan. Szczegółowe informacje o konkursach (konkretne daty, zasady, typy projektów) będą zawarte w harmonogramie naboru wniosków, obejmującym najbliższe 12 miesięcy. Dokument zostanie opublikowany na stronie wrpo.wielkopolskie.pl.

MARK

PROGRAM ZATWIERDZONY



5 grudnia Komisja Europejska zatwierdziła program regionalny, a dziewięć dni później marszałek Marek Woźniak odebrał z rąk przedstawicieli KE z dykcji generalnej ds. polityki regionalnej i miejskiej (DG REGIO) Marii Galewskiej decyzję wykonawczą o zatwierdzeniu programu. Na zdjęciu jest również Adam Gajek – przedstawiciel KE z dykcji generalnej ds. zatrudnienia, spraw społecznych i włączenia społecznego. Wydarzenie zbiegło się z organizowaną 14 grudnia 2022 roku w UMWW konferencją „Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027”, podczas której poznaliśmy szczegóły programu.

Jakie życie po węglu?

42 podmioty uczestniczą w unijnym projekcie, który przez dziewięć lat będzie realizowany głównie na terenie wschodniej Wielkopolski.

Samorząd województwa, który jest głównym koordynatorem przedsięwzięcia Life After Coal PL (życie po węglu), pozyskał na ten cel 51 mln zł bezpośrednio z budżetu Komisji Europejskiej. Reszta pochodzi z wkładu krajowego i środków własnych. Łączna wartość projektu to 85 mln zł, a pieniądze wesprą transformację energetyczną w subregionie konińskim. Dyskutowano o tym 21 grudnia w UMWW.

– Chcemy wyprzedzić o 10 lat unijne zamierzenia i zrealizować w Wielkopolsce ideę zeroemisyjności już w 2040 roku – mówi marszałek Marek Woźniak. – Dlatego w tym zakresie wyznaczaliśmy dla wschodniej Wielkopolski wyrafinowane standardy w kwestiach energetycznych. Obszar ten odpowiada obecnie za 60 procent emisji gazów cieplarnianych całego województwa. Wprowadzenie źródeł zeroemisyjnych pozytywnie wpłynie na klimat i jakość naszego powietrza.

Life After Coal PL ma służyć przede wszystkim wdrażaniu „Strategii neutralności klimatycznej – Wielkopolska wschodnia 2040”. Dokument określa politykę władz regionu, ukierunkowaną na osiągnięcie na poziomie regionalnym unijnych celów klimatycznych. Mówiąc najogólniej: chodzi o zredukowanie emisji gazów



Program LIFE to instrument finansowy UE, poświęcony wyłącznie współfinansowaniu projektów służących ochronie środowiska oraz działaniom adaptacyjnym do zmian klimatu.

cieplarnianych, rozwój i zwiększenie wykorzystania energii ze źródeł odnawialnych, ograniczenie zapotrzebowania na prąd oraz zwiększenie efektywności energetycznej.

Jednym ze skutków projektu „Life...” ma być właśnie mniejsza emisja CO₂ przez zakłady przemysłowe – docelowo o 4 mln mg rocznie, a także ograniczenie emisji tego gazu przez firmy i gospodarstwa domowe.

– Te wszystkie cele i zadania będą elementem procesu transformacji sprawiedliwej społecznie, ekonomicznie i gospodarczo oraz przyrodniczo – zaznacza Maciej Sytek, pełnomocnik zarządu województwa ds. restruktury-

zacji Wielkopolski wschodniej i prezes Agencji Rozwoju Regionalnego w Koninie.

Pomocny w tym względzie będzie Fundusz Sprawiedliwej Transformacji (piszemy o nim na str. 14), ale także dodatkowo 85 mln zł.

– Sięganie po inne środki niż te zapisane w programie regionalnym jest konieczne. Liczy się każda pomoc w procesie odchodzenia od węgla na rzecz czystej energii – dodaje Maciej Sytek.

A wyzwani jest sporo. Najważniejsze zadania postawione przed subregionem konińskim to m.in.: dekarbonizacja sektora energetycznego, transformacja w kierunku gospodarki zeroemisyjnej

oraz gospodarki o obiegu zamkniętym, sukcesywne przekształcanie sektora transportowego w bezemisyjny.

Zdaniem Jacka Bogusławskiego z zarządu województwa projekt posłuży nie tylko wschodniej Wielkopolsce: – Ze zdobytych doświadczeń, innowacji i rozwiązań skorzysta później całe nasze województwo oraz inne regiony węglowe w Polsce i w Europie. Imponująca jest liczba współbeneficjentów projektu. W tym gronie są ogólnopolskie i regionalne organizacje branżowe, uczelnie wyższe, a także ponad 30 samorządów ze wschodniej Wielkopolski oraz Kalisz, Ostrów Wlkp. i Wągrowiec. MARK

Oszczędności dla samorządów, korzyści dla klimatu

W wielkopolskich szkołach, przedszkolach i świetlicach wiejskich będzie oszczędzana energia. Pomogą w tym pieniądze unijne – dokładnie 29 mln zł.

W poprzednim numerze „Monitora” pisaliśmy o jedenastu samorządach, które otrzymały dotacje z UE na termomodernizację obiektów użyteczności publicznej. Do tego grona dołączyło pod koniec 2022 r. trzynaście kolejnych JST.

Samorządowcy (sygnatariusze umów) zgodnie twierdzą, że tego typu inwestycje są koniecznością. Z jednej strony wpłyną na zmniejszenie kosztów użytkowania budynków, poszanowanie i oszczędność energii. Z drugiej, poprawią znacząco jakość edukacji prowadzonej w tych obiektach i ich walory estetyczne. Tym



– Każdy z przedstawionych projektów ma wartość społeczną – mówił marszałek Marek Woźniak, podpisując w UMWW umowy z samorządowcami.

bardziej że szkoły i przedszkola mieszczą się często w budynkach z lat 60.-70. ubiegłego wieku i nie były gruntownie remontowane.

Jakie zatem inwestycje zostaną zrealizowane? W gminie Czempiń termomodernizacji wraz z wymianą źródeł

ciepła oraz instalacji elektryczno-oświetleniowych zostaną poddane budynki w Czempiń, Borowie i Starym Gołębiniu. Podobne zadania będą realizowane w szkołach w Poznaniu, Lesznie, Przyjmie (gmina Golina), Starym Luboszu (gmina Kościan), Roba-

kowie (gmina Kórnik). Ocieplone zostaną przedszkola w Zakrzewie, Rychtalu i Krzyżu Wlkp.

Inwestycje termomodernizacyjnych można spodziewać się również w gminach Łęka Opatowska, Tarnówka (sala wiejska w Węgiernicach), Kleszczewo (strażnica OSP w Kleszczewie) oraz na terenie powiatu wolsztyńskiego (internat przy Zespole Szkół Rolniczych i Technicznych w Powodowie).

Pieniądze unijne pochodzą z WRPO 2014-2020, a jednym ze źródeł jest instrument React-EU. To dodatkowe środki przeznaczone na odbudowę gospodarek dotkniętych skutkami COVID-19. Wielkopolska otrzymała na ten cel 34 mln euro i przeznaczyła je na szpitale, firmy i na wspomnianą termomodernizację. MARK

Fundusze Europejskie na skróty

► **Szamotuły/Metropolia Poznań:** aparat do znieczulenia, pompy infuzyjne, łóżko porodowe, aparaty RTG i USG – to część nowego sprzętu, który już działa w SPZOZ w Szamotulach. Wyposażenie kupiono za pieniądze z UE (z puli przeznaczonej na walkę z COVID-19) dzięki porozumieniu między samorządami Metropolii Poznań. Podobny sprzęt medyczny za łącznie blisko 10 mln zł zakupiono także dla SPZOZ w Obornikach, szpitala powiatowego im. Tadeusza Malińskiego w Śremie, placówki w Puszczykowie im. prof. S.T. Dąbrowskiego oraz dla Wielkopolskiego Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii im. Eugenii i Janusza Zeylandów (szpital w Ludwikowie). Najwcześniej przeprowadzono zakup – za 3 mln zł – środków ochrony osobistej i do dezynfekcji, które trafiły przede wszystkim do Wielospecjalistycznego Szpitala Miejskiego im. J. Strusia i szpitala miejskiego im. Franciszka Raszei w Poznaniu.

► **Powiat międzychodzki:** kończy się rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 160 na dwóch odcinkach: od Sowiej Góry do Radgoszczy i dalej w kierunku mostu nad Zalewem Warty. To ważna unijna inwestycja (na oba etapy przyznano ponad 23 mln zł z WRPO 2014-2020), która jest również kontynuacją rozłożonego na lata projektu rozbudowy trasy o łącznej długości blisko 13 km, w ramach którego w poprzednich latach wybudowano nowy most na Warcie w Międzychodzie oraz rozbudowano 2 km drogi od Sowiej Góry.



► **Diecezja kaliska:** nie tylko samorządy otrzymują wsparcie z UE na termomodernizację, ale również kościoły. W tym gronie jest pięć budynków należących do diecezji kaliskiej. Zadanie zrealizowane będzie do końca czerwca 2023 roku w kościołach pw. św. Matki Teresy z Kalkuty w Kaliszu oraz pw. Wszystkich Świętych w Liskowie, a także domu katolickim w Czarnymlesie, kurii diecezjalnej w Kaliszu i budynku Studium Organistowskiego przy ulicy Złotej 144 w Kaliszu. Zakres prac przewiduje kompleksową termomodernizację, tj. ocieplenie przegród budowlanych, wymianę stolarki oraz modernizację źródeł ciepła na ekologiczne wraz z zastosowaniem odnawialnych źródeł energii. Łączne wsparcie z UE na ten cel to 5,5 mln zł.

► **Tursk (gmina Gołuchów):** prawie dwa lata trwała przebudowa miejscowej sali wiejskiej. Budynek powstał w latach 60. XX wieku na bazie dawnej obory robotników folwarcznych. Sala dawno przestała odpowiadać współczesnym standardom, a przecież jest ona centrum życia kulturalnego i społecznego w Tursku. Tu odbywają się próby zespołów czy imprezy KGW. Po modernizacji (z prawie milionowym dofinansowaniem z UE) budynek zyskał nowy wygląd i funkcjonalność.



► **Stare Miasto:** na terenie gminy trwają prace związane z montażem instalacji fotowoltaicznych na obiektach użyteczności publicznej. Panele o łącznej mocy ponad 230 kW pojawią się na 11 budynkach: Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Starym Mieście, przedszkolu samorządowym, sześciu szkołach podstawowych, dwóch hydroforniach oraz oczyszczalni ścieków. Dotacja unijna na ten cel wyniosła ponad 900 tys. zł. MARK

INNA STRONA SAMORZĄDU

ZAŚPIEWANE



FOT. PIOTR RATAJCZAK

30 listopada w gościnnych progach samorządu województwa pojawił się nietypowy gość: 11-letnia Laura Bączkiewicz z Konina, która 11 grudnia reprezentowała Polskę w konkursie „Eurowizja Junior”. Z młodą utalentowaną wokalistką, jej matką, nauczycielem śpiewu oraz dziennikarzem, „Przeglądu Konińskiego” spotkała się przewodnicząca sejmiku Małgorzata Waszak-Klepka.

Nie udało nam się ustalić ani podsłuchać... pod drzwiami gabinetu, czy wybrzmiał w nim muzyczny głos młodej artystki, niemniej rozmowa dotyczyła m.in. ulubionego repertuaru, łączenia pasji z nauką, udziału młodzieży w showbiznesie czy internetowego wsparcia dla naszej reprezentantki.

Wcześniej – decyzją jurorów i widzów – Laura wygrała krajowe eliminacje, śpiewając piosenkę „Hold my hand” Lady Gagi. Na konkursowej scenie w Armenii, gdzie wystąpili wokaliści z 16 krajów, Wielkopolanka wykonała z kolei utwór „To The Moon”. Rywalizacji (mimo samorządowego... trzymania kciuków) co prawda nie wygrała, ale już sam udział w tym finale jest wielkim sukcesem 11-latk.

PODPATRZONE

Na odbywające się od dłuższego czasu zdalnie posiedzenia sejmikowych komisji radni łączą się często ze swoich domów, miejsc pracy, samochodów. Rzadko jednak pojawiają się na ekranie smartfona czy laptopa... parami, a tak było 13 grudnia w trakcie obrad Komisji Kultury, kiedy w jednym okienku obok zalogowanej na obrady Zofii Szalczuk pojawił się także Kazimierz Chudy.

– Czy widać nas ładnie na waszych ekranach? – dopytywała uśmiechnięta Zofia Szalczuk, poprawiając kamerkę w swoim samochodzie.

– Widać, w dodatku z nowym partnerem – zareagowała Ewa Panowicz.

– Właśnie, to mi wygląda na zdjęcie rozwodowe – żartował Andrzej Pichet.

– Niekoniecznie, znam przecież dobrze męża koleżanki – skomentował Kazimierz Chudy, co potwierdziła siedząca obok w aucie Zofia Szalczuk, dodając ze swadą: – Choć nie zaprzeczycie, że urok Kazia jest niepodważalny.

– Najważniejsze, że koszty podróży można podzielić na pół, bo paliwo drogie – podsumował konwersację między radnymi Andrzej Pichet.



W jednym okienku obok zalogowanej na obrady Zofii Szalczuk pojawił się także Kazimierz Chudy.

PODSŁUCHANE

Wielu czytelników „Monitora Wielkopolskiego” było zapewne kiedyś na spotkaniu, na którym poruszana tematyka nie tylko odbiegała od naszych zainteresowań, ale wręcz trudno było zrozumieć język i skomplikowane słownictwo publicznej debaty, choć prezentacja odbywała się po... polsku. W podobnej sytuacji znalazła się część gości, niezwiązana z chemią, uczestnicząca 29 listopada w przyznaniu prof. Hieronimowi Jakubowskiemu „Nagrody Naukowej Samorządu Województwa Wielkopolskiego”.

– Metabolizm homocystein, mechanizmy korekcyjne w translacji kodu genetycznego, hipoteza „Świata Tioestrów” czy N-homocysteinylacja apolipoproteiny – to zaledwie próbka z blisko 15-minutowej laudacji, którą na cześć laureata wygłosił w Pałacu Działyńskich w Poznaniu prof. Daniel Lipiński, dziekan Wydziału Rolnictwa, Ogrodnictwa i Bioinżynierii



FOT. PIOTR RATAJCZAK

Paulina Stochniałek i Dorota Kinal dowcipnie skomentowały trudne słownictwo w naukowym opisie dokonań prof. Hieronima Jakubowskiego.

pozańskiego Uniwersytetu Przyrodniczego.

– Nie wszystko zrozumiałam, dlatego jak się później umówimy na kawę, poproszę prof. Jakubowskiego o odpowiednią legendę – stwierdziła z uśmiechem prowadząca uroczystość Dorota Kinal, dyrektor Departamentu Edukacji i Nauki w Urzędzie Marszałkowskim.

– To odważna deklaracja, bo ja zrozumiałam z tego wystąpienia tylko tyle, że trzeba jeść więcej witamin – przyznała bez ogródek Paulina Stochniałek z zarządu województwa.

– Ależ drodzy państwo, proszę się nie przejmować! Jak was zapytają, o czym była dziś mowa, powiedzcie, że o... biosyntezie białka – pośpieszył z pomocą gościom jeden z profesorów. – Przez ostatnie lata walki z pandemią ten proces (biosynteza białka) stał się szlagierem, a nasz laureat odkrył m.in. mechanizm korygujący w nim błędy.

ODKURZONE

„Inna strona samorządu” zagościła na naszych łamach ponad 15 lat temu i od tego czasu niezmiennie cieszy się uznaniem czytelników. Mamy sygnały, że wielu z nich od tego właśnie miejsca rozpoczyna comiesięczną lekturę „Monitora”, a bohaterowie zamieszczanych tu tekstów i zdjęć często żywo, niejednokrotnie emocjonalnie reagują na to, co o nich napisaliśmy lub jak pokazaliśmy... Postanowiliśmy odkurzyć stare roczniki i przypomnieć, co przykuwało – czytelników i naszą – uwagę przez minione półtorej dekady.

USŁYSZANE

VI 2009

19. punkt majowej sesji sejmiku brzmiał – jak by to powiedzieć – frapująco: „Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia przez Województwo Wielkopolskie pomocy finansowej gminie Czempin na zadania w zakresie kultury – wymiana drewnianych figur dudziarza i skrzypka w Starym Gołębinie”. Prowadzący obrady przewodniczący sejmiku (a jednocześnie szef Komisji Kultury) Lech Dymarski zakomunikował radnym: – Komisja Kultury, dzięki uporowi pani Ewy Świątkiewicz z Kancelarii Sejmiku, wracając z Kalisza, nadłożyła – o jakieś dwie godziny! – drogi i naocznie, z okien mikrobusu, sprawdziła dudziarza i skrzypka. Wygląda nieźle dudziarz, no ale skoro eksperci mówią, że musi być wymiana... Kto jest za? – pyta przewodniczący i po paru sekundach, spojrzawszy w dokumenty, dodaje: – Aha, te prace miały już miejsce... To dlatego dudziarz tak dobrze wygląda, bo już jest po skonsurowaniu tej kwoty!

PODSŁUCHANE

XII 2008



FOT. ARTUR BOIŃSKI

Tak zwany reportaż uczestniczący to jedna z ciekawszych form dziennikarskiej aktywności. Nie przypuszczaliśmy, że dzięki trosce odpowiednich decydentów przyjdzie nam uczestniczyć w życiowych dramatach rozgrywających się na placu budowy. O czym mowa, wiedzą ci, którzy mają – jak my – to szczęście, że zawodowo gnieźdzą się przy al. Niepodległości w budynku B, od strony ul. Kościuszki. Tamże rozpoczął się w uroczystość jesienno-zimowej aury remontu, polegający na zerwaniu całej elewacji i wyrzuceniu wszystkich okien (podobno mają być wstawione nowe, ale w momencie pisania tych słów takiej pewności nie mamy...). Gdy na moment milkł ryk wiertarek udarowych i urządzeń do cięcia metalu, uszy karmione były stanowiącymi perły języka polskiego dialogami, dzięki którym stworzyliśmy wiekopomne dzieło „Dzień z życia redaktora”, którego niewielki fragment przedstawiamy poniżej:

- No, k...a, ruchy!
- Zdychuuu, k...a!!!
- [wrrrrrrr, łup, łup]
- K...a mać, nie wchodź!
- Kamil, weź to, k...a, złóż, albo, k...a, zanieś mu, nie wiem.
- [wrrrrrrr, bach]
- Uważaj, bo ścianę wyjeb...sz!
- Co mi tu, k...a, pierd...sz?!
- To, chodź, k...a, zobacz na podest, do ch...a pana!
- Normalnie ch... mnie strzeli.
- Kamil, podkładki! No, k...a, ruchy tam!
- Ja pier...ę, k...a jeb...a, daj mi prąd!
- [łups, łubudubu, bum, bach]
- O k...a, pojeb...o was?!!! Ja pier...ę! Ja tu stoję, a wy jeb...e z góry na dół, w ch...!
- No, k...a, sam mi wyleciał z ręki...



MONITOR WIELKOPOLSKI – MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62 67 030, fax 61 62 67 031

Rada Programowa: Adam Cukier, Zbigniew Czerwiński (sekretarz), Marek Gola, Krzysztof Grabowski (zastępca przewodniczącej), Zofia Itman, Tatiana Sokołowska (przewodnicząca)

Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)

Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62 67 036,

fax 61 62 67 031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Projekt graficzny: Zofia Komorowska **Skład:** Rafał Otoki